



POZNAN
WTOREK
25
KWIEŹNIA
1967

Wydanie A
Nr 96 (7213)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Katastrofa statku „Sojuz 1”

Tragiczna śmierć radzieckiego kosmonauty

W poniedziałek cały świat obiegła tragiczna wiadomość o katastrofie nowego radzieckiego statku kosmicznego „Sojuz 1”. Później otrzymaliśmy komunikat KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd u ZSRR. Mówi on z głębokim żalem, że w poniedziałek w końcowej fazie próbnego lotu w statku kosmicznym „Sojuz - 1” zginął tragicznie jeden z pierwszych zdobywców Kosmosu, utalentowany oblatywacz statków kosmicznych, członek KPZR, pilot — kosmonauta Bohater Związku Radzieckiego inżynier pułkownik Władimir Komarow. KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd ZSRR przekazały wyrazy głębokiego żalu rodzinie kosmonauty.

Niedługo oczekiwaliśmy szczegółów kosmicznej tragedii.

Jak poinformował TASS, w poniedziałek, gdy program prób dobiegł końca, kosmonaucie polecono zakończyć lot i lądować. Po wykonaniu wszystkich operacji związanych z przejściem w fazę lądowania, statek przebył pomyślnie najtrudniejszy odcinek drogi harmonowania w gęstych warstwach atmosfery i całkowicie wytracił pierwszą prędkość kosmiczną. Jednakże, według wstępnych danych, podczas otwarcia się głównej czaszy spadochronu na wysokości 7 kilometrów wskutek splotania się lin spadochronu, statek opadł z dużą prędkością, co stało się przyczyną tragicznej śmierci Komarowa.

„Sojuz — 1” pilotowany przez płk. Władimira Komarowa umieszczono na orbicie wokółziemskiej w niedzielę nad ranem. „Sojuz — 1” jest statkiem kosmicznym nowego typu i Komarow miał go wypróbować w locie. Była to druga wyprawa pozaziemska Władimira Komarowa. W roku 1964 dowodził statkiem „Wschód — 1”.

W czasie lotu próbnego, który trwał przeszło dobę, Komarow wykonał w całej rozciągłości program prób z urządzeniami nowego statku a ponadto przeprowadził przewidziane eksperymenty naukowe.

W czasie lotu Komarow manewrował statkiem, wypróbowywał głównie jego układy w

głównym programie prób z urządzeniami nowego statku a ponadto przeprowadził przewidziane eksperymenty naukowe.

W czasie lotu Komarow manewrował statkiem, wypróbowywał głównie jego układy w



różnych warunkach pracy i oceniał poszczególne rozwiązania techniczne nowego statku.

Za bohaterstwo, męstwo i odwagę przejawione w czasie próbnego lotu statku „Sojuz — 1” Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło pośmiertnie Bohatera Związku Radzieckiego. Władimira Komarowa po raz drugi medalem „Złotej Gwiazdy” i postanowiło wnieść do Moskwy popiersie kosmonauty.

„Świeżona pamięć wiernego syna naszej ojczyzny, żarliwego komunisty, odważnego do bywcy Kosmosu i towarzysza walki na zawsze pozostał w naszych sercach” — głosi nekrolog podpisany przez Leonidę Breżniewa, Aleksieja Kosyginę i Nikołaja Podgornego oraz innych przywódców radzieckich, a także uczonych i kosmonautów.

Organizacja pogrzebu Władimira Komarowa zajęła się komisja rządowa, której przewodniczy członek Biura Politycznego sekretarz KC KPZR Michaił Susłow.

Johnson z wizytą u Luebkego i Kiesingera

Prezydent Johnson złożył w poniedziałek przed południem wizytę prezydentowi NRF Luebkeemu, który tego dnia rano powrócił do Bonn z Berlina zachodniego.

Przed południem Johnson złożył też wizytę kanclerzowi Kiesingerowi. Strona amerykańska z góry zastrzegła, że chodzi o krótką wizytę kurtuazyjną.

Rozmowy polityczne między Kiesingerem a Johnsonem na temat stanu stosunków między NRF a USA, współpracy w ramach sojuszu zachodniego i stosunków Wschód — Zachód odbędą się w środę przed południem. Po rozmowie z Kiesingerem Johnson odleci do USA. (PAP)

pochowany w Moskwie pod murem kremłowskim.

DEPESZE KONDOLENCYJNE Z POLSKI

KC PZPR, Rada Państwa i rząd PRL skierowały do KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu ZSRR depesze następującej treści:

Głęboko poruszeni wieścią o tragicznej śmierci kosmonauty, wzywamy do

Dokończenie na str. 2

Apel w sprawie poparcia dla narodu wietnamskiego

Partie komunistyczne i robotnicze, uczestniczące w naradzie w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, uchwaliły następujący apel:

— O tysiące kilometrów od Ameryki północnej żołnierzy zabija na rozkaz rządu Stanów Zjednoczonych wietnamskich mężczyzn i kobiety i dzieci wietnamskie, usiłując rzucić na kolana bohaterów na ród, który pragnie żyć w pokoju, oraz budować bez obcej ingerencji swą ojczyznę i dlatego walczą odważnie o wolność i o wypędzenie obcych zaborców.

Owoce pracy wielu pokoleń są niszczone w barbarzyński sposób. Współczesna technika militarna Stanów Zjednoczonych obraca w zgłiszczą i przekształca w pustynie miasta i wsie na północy i na południu Wietnamu.

Ludzką jest świadkiem wzmagania się brutalnej agresji, wskutek której prawa człowieka są deptane z bezprzekładnym okrucieństwem. Od przeszło 10 lat imperialiści amerykańscy torpedują porozumienia genezyjskie z 1954 roku w sprawie Wietnamu i ingerują w sprawy wewnętrzne tego kraju. Rząd Stanów Zjednoczonych ponosi ciężką odpowiedzialność za wojnę w Wietnamie. Jego odmowa przyjęcia propozycji DRW w sprawie bezwarunkowego i ostatecznego zaprzestania bombardowań i innych działań wojennych przeciwko DRW — w czego

Wizyta poselska w Zagłębiu Konińskim

Wczoraj Zagłębie Konińskie odwiedziła 5-osobowa grupa posłów na Sejm z okręgu gnieźnieńskiego. W godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie z aktywnym gospodarzem politycznym w którym udział wzięli I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak. Omawiano węzłowe zagadnienia gospodarcze, polityczne i społeczno-kulturalne miasta i powiatu konińskiego.

W południe posłowie zwiedzili teren budowy elektrowni Pątnów zapoznając się z przebiegiem prac budowlano-montażowych.

Na zakończenie pracowego dnia odbyły się w Koninie, Ślesinie, Rychwale i Kleczewie spotkania poszczególnych posłów z wyborcami. W tej ostatniej miejscowości społeczeństwo gościło postać Jana Szydłaka i wiceprzewodniczącą Prezydium WRN — Stanisławę Cozasia. Wszędzie dyskutowano szeroko nad realizacją programu wyborczego SJN, zastanawiając się nad możliwością przekroczenia nakreślonych planów. (zet)

Narada przedstawicieli 25 partii komunistycznych i robotniczych Europy

Zapewnienie pokoju głównym tematem rozmów

Przemówienia A. Nowotnego, L. Breżniewa i W. Gomułki

W poniedziałek o godzinie 10 rozpoczęła się narada przedstawicieli 25 partii komunistycznych i robotniczych w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Miejscem obrad w Karlovych Varach jest wielki hotel „Imperial”.

PZPR reprezentuje delegacja z Władysławem Gomułką na czele. W jej skład wchodzi: Zenon Kliszko, Artur Starewicz oraz Andrzej Werblan.

Otwarcia konferencji dokonał pierwszy sekretarz KC KPCZ — Antonin Nowotny. Powitał on serdecznie przedstawicieli bratnich partii i podkreślił wielkie znaczenie narady, której obrady „dotyczą żywotnych interesów wszystkich ludzi pracy i ludzi miłujących pokój na całym świecie”.

Nasza narada — oświadczył m. in. Nowotny — jest kontynuacją

rozmów partii komunistycznych i socjalistycznych krajów Europy w Bukareszcie i rozmów partii komunistycznych europejskich krajów kapitalistycznych w Brukseli i Wiedniu. Głównym zadaniem tych spotkań było przyczynienie się do zapewnienia pokoju, co jest także głównym problemem naszych rozmów.

Mamy podstawy, by niepokoić się powojennym rozwojem sytuacji w Europie, gdzie znowu pojawia się niebezpieczeństwo umacniającego się militarysty i ducha odwetu w NRF. Droga, którą kroczą militarysty i odwetowcy zachodniomocni, dążąc do realizacji swych roszczeń, jest drogą zaostrego napięcia, drogą konfliktów.

Stwierdzając, że rozwój sytuacji w świecie stoi pod znakiem agresji wojennej Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu, mówca wskazał, iż imperializm amerykański, związany z wojskowym ugrupowaniem NATO, stanowi niebezpieczeństwo również dla pokoju w Europie, gdyż w nim pokładała swe nadzieje różne reakcyjne siły imperialistyczne, a przede wszystkim siły odwetowe w NRF.

A. Nowotny podkreślił znaczenie narady dla sprawy jedności światowych sił rewolucyjnych. Mówiąc o wielomiesięcznych przygotowaniach do konferencji, A. Nowotny oświadczył: „działaliśmy w ścisłej współpracy z towarzyszącymi francuskimi i polskimi, którym chętnie w imieniu wszystkich uczestników podziękować za ich trud. Równocześnie chętnie podziękować komisji redakcyjnej”.

Uczestnicy narady omówili następnie sprawy proceduralne, zatwierdzili porządek dzienny i porządek prac narady oraz utworzyli organy robocze. Przewodniczący poniedziałkowego posiedzenia, pierwszy sekretarz KC PZPR, W. Gomułka

Edward Ochab na Śląsku

W poniedziałek przybył na Śląsk członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Edward Ochab.

W godzinach przedpołudniowych — E. Ochab uczestniczył w uroczystym, plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu FJN w Katowicach. Obecni byli również: Edward Gierek, Jerzy Ziętek oraz sekretarz OK FJN — Mieczysław Marzec. (PAP)

Czesław Wycech w Bułgarii

W dniu 24 bm. rozpoczął w Sofii 4-dniowe obrady XXXI Kongres Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego. Na czele delegacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego stoi prezes NK ZSL, marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech. (PAP)

27 wypadków drogowych w sobotę i niedzielę

W sobotę i niedzielę Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 27 wypadków drogowych, w których zginęło 7 osób, a 25 (w tym troje dzieci) odniosło rany. Są to dane niepełne, uwzględniające jedynie poważniejsze wypadki. Najwięcej kraks spowodowali motocykliści (8) i rowerzyści (9). (PAP)

List w sprawie uroczystości oświęcimskich

Na łamach londyńskiego dziennika „Times” ukazał się 24 bm. list jednego z Czytelników, który krytycznie ocenia nieobecność oficjalnych przedstawicieli W. Brytanii na uroczystości odsłonięcia pomnika w Oświęcimiu. Stwierdza on, iż pamięć Anglików, którzy zginęli w Oświęcimiu, uczczona została jedynie przez „sztabar W. Brytanii i przez grupę prywatnych pielgrzymów, jednakże zabrakło tam oficjalnego przedstawiciela rządu”.

mułka wystąpił z propozycją uchwalenia apelu partii komunistycznych i robotniczych w związku z walką narodu wietnamskiego. Uczestnicy narady jednomyślnie uchwili ten

Dokończenie na str. 2

Uczestnicy narady w Karlovych Varach

W naradzie partii komunistycznych i robotniczych Europy w Karlovych Varach uczestniczą delegacje:

Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Belgii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Komunistycznej Partii Irlandii Północnej, Irlandzkiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Luksemburga, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Berlin Zachodni, Komunistycznej Partii Niemiec, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii San Marino, Szwajcarskiej Partii Pracy, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii W. Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Komunistyczna Partia Szwecji nie przysłała swojej delegacji, jednakże delegowała swego przedstawiciela, który będzie obecny na naradzie. (PAP)

Zbliża się święto 1 Maja

Zbliża się 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy. Obchody tegorocznego święta przebiegać będą w kraju pod hasłami dalszego umacniania politycznej wartości społeczeństwa, jego aktywnego udziału w realizacji programu wszechstronnego rozwoju naszej ojczyzny, pełnego poparcia narodu dla zagranicznej polityki rządu PRL, zmierzającej do umocnienia bezpieczeństwa Polski i Europy.

Przygotowaniami do obchodów kierują powołane w całym kraju komitety 1-majowe złożone z przedstawicieli partii, stronnictw politycznych i organizacji społecznych skupionych we Froncie Jedności Narodu. W zakładach produkcyjnych, instytucjach i wyższych uczelniach odbywają się w tych dniach zebrania załóg i organizacji partyjnych, wieczornice, koncerty i prelekcje poświęcone świętu klasy robotniczej; w szkołach odbywają się apele i spotkania uczniów z działaczami ruchu rewolucyjnego. W przedsiębiorstwach przemysłowych załogi dokonują przeglądu dotychczasowych rezultatów zobowiązań produkcyjnych podjętych na apel załogi Huty im. Lenina, która weszła do współzawodnictwa pracy dla uczczenia święta majowego.

Centralna manifestacja 1-majowa odbędzie się w Warszawie. Po chód ludności stolicy poprzedzi przemówienie I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie radiowe i telewizyjne. Biorąc pod uwagę, że tegoroczne święto 1-majowe przypada w poniedziałek — związkowi zawodowe, rady narodowe i organizacje młodzieżowe przygotowują na okres dwóch dni wolnych od pracy liczne imprezy kulturalno-artystyczne, sportowe, zabawy i koncerty. (PAP)

Po zamachu stanu w Grecji Likwidacja praworządności

Ruch graniczny między Jugosławią i Grecją został w dniu 23 bm. przywrócony. Pociągi międzynarodowe Paryż — Ateny i Monachium — Ateny, które stały przez dwa dni po stronie jugosłowiańskiej, ruszyły w dalszą podróż.

Według informacji Agencji Tanjuga, tajna grecka rozgłoszająca „Głos Prawdy” nadała kolejną audycję, w której stwierdza:

„Imperialiści amerykańscy, dwór królewski i oligarchiczne koła zagraniczne z pomocą junty wojskowej i faszystowskiej prawnicy przekreśliły konstytucję i ustanowiły królewsko-faszystowską dyktaturę wojskową”.

Poniedziałkowa jugosłowiańska „Borba” pisze, iż „akcja wojskowa w Grecji zakończyła proces likwidacji praworządności konstytucyjnej, który rozpoczął się przed dwoma laty”. Zdaniem pisma, jest to wydarzenie, które musi zaniepokoić przyjaźni Grecji i wszystkich demokratów w całej Europie. (PAP)

DZISIAJ MECZ LECH — AZS

Dzisiaj, o godz. 19.45, w sali przy ul. Chwiałkowskiej odbędzie się mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo sezonu wiosennego dwóch poznańskich zespołów I ligi koszykówki męskiej Lecha i AZS-u. Obie drużyny wystąpią w swoich najsilniejszych składach (jm)

Narody zdecydowały o bezpieczeństwie Europy

Przemówienie L. Breżniewa w Karlovych Varach

Leonid Breżniew przekazał na wstępie pozdrowienia uczestnikom narady i wszystkim ludziom pracy Europy. Złożył on również podziękowanie KC PZPR i KC FPK za wielką i owocną pracę przy przygotowaniu narady.

Mówca podkreślił, że bezpieczeństwo Europy nie jest tylko sprawą rządów. W rozwoju zaniu tego problemu ogromną rolę przypada masom ludowym, klasie robotniczej oraz siłom postępowym.

KPZR nie traktuje umocnienia pokoju w Europie jako sprawy izolowanej od światowej walki narodów przeciwko imperializmowi. O pokój i niezależność narodową i postęp społeczny. Sytuacja w Europie jest nierozłącznie związana z całą sytuacją międzynarodową.

Miniony okres potwierdził słuszność wniosków sformułowanych na naradach partii komunistycznych w 1957 i 1960 roku. W latach, jakie upłynęły od narad moskiewskich, odzyskały ruch rewolucyjnego kontynentu, być może nie tak szybko jak wszyscy byśmy chcieli, swój marsz naprzód.

Oceniając sytuację w światowym systemie socjalistycznym nie można pominąć znanego stanowiska kierownictwa chińskiego i naruszenia współpracy KPCh i ChRL z innymi braćmi krajami i krajami socjalistycznymi. Chociaż porządek dzienny narady nie przewidywał dyskusji nad tą sprawą, nie mniej sam problem istnieje i wywiera ujemny wpływ na ruch komunistyczny i cały ruch wyzwoleniowy.

W chwili obecnej — oświadczył Breżniew — najbardziej złowrogim przejawem grabieżczej natury imperializmu i jego głównej siły — imperializmu amerykańskiego — jest agresja USA w Wietnamie. Brudna wojna Amerykanów w Wietnamie zastrzyła szerokość w obozie sojuszników USA; wielu z nich nie chce mieć nic wspólnego z tą wojną.

Kraje socjalizmu, w tym także Związek Radziecki, czynnie pomagają walczącemu Wietnamowi, udzielając mu poparcia politycznego, gospodarczego i wojskowego. Kampanie i wystąpienia przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie są zarazem ważnym wkładem w dzieło bezpieczeństwa europejskiego.

Jest jasne — stwierdził mówca — że gdybyśmy mogli wystąpić w obronie Wietnamu zgodnie z Chinami, położenie kresu agresji amerykańskiej w Wietnamie byłoby znacznie łatwiejsze. Pozwólcie mi powtórzyć to, co w tych dniach już oświadczyliśmy na Zjeździe SED: KC KPZR i rząd radziecki są gotowe zrealizować jedność działania z Chinami w planowaniu i udzielaniu pomocy walczącemu Wietnamowi. Jesteśmy gotowi do takiej jedności działania w jak najszerszym zakresie.

Dokonując oceny sytuacji w Europie L. Breżniew zaznaczył, że punktem wyjścia są zmiany, jakie tu zaszły po drugiej wojnie światowej. Znalazły one wyraz w rozgromieniu kapitalizmu i zwycięstwie rewolucji socjalistycznej w osiem państwach Europy wschod-

niej i środkowej. Znalazły one wyraz również w tym że burżuazja mogła utrzymać swoje panowanie na pozostałej części terytorium Europy w znacznym stopniu jedynie w oparciu o wojskową, polityczną i gospodarczą pomoc USA.

Podstawy powojennej struktury Europy zostały określone jeszcze w układzie poczdamskim. Głównym punktem tego układu jest żądanie wykorzystania militarystyki i nazizmu. Zasady ustalone w Poczdamie zostały w pełni zrealizowane w NRD. Ignoruje się je jednakże w NRF. Neohitlerowcy otwarcie wyszli tam na arenę polityczną.

My ze swej strony oświadczamy ponownie: Związek Radziecki nie jest przeciwny poprawieniu stosunków z NRF i gotów jest uczynić w tym kierunku wszystko co nieodzowne. Jeśli obecny rząd NRF zajmie takie stanowisko w podjęciu do obecnej sytuacji w Europie, jeśli nie będzie zagrażał interesom innych krajów i narodów, jeśli czynnem udowodni swą chęć umacniania pokoju na naszym kontynencie, to znajdziemy się w liczbie tych, którzy popra taką politykę.

Stwierdzając, że w NRF stworzono blisko półmilionową armię i kadre oficerską umożliwiającą dalszy wzrost liczebności sił zbrojnych, mówca za znaczył, że imperialiści zachodni nie będą mogli oczywiście doprowadzić do realizacji swych odwetowych celów. Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne dysponują dostateczną potęgą militarną, aby zadać druzgocący cios agresorowi, gdyby ośmielił się on rozpętać wojnę. Jednakże odwetowcy mogą wciągnąć świat w nieszczeście nowej wojny. Takie niebezpieczeństwo trzeba sobie jasno uświadomić.

Komuniści uważają za swój obowiązek zaproponować narodom i rządowi Europy podjęcie takich konstruktywnych kroków, które mogłyby doprowadzić do zlikwidowania groźby wojny, w dogłębny sposób uzdrowić sytuację na kontynencie europejskim, wytyczyć drogę do rozwoju współpracy między państwami.

Jesteśmy przekonani — oświadczył Breżniew — że można i należy stworzyć Europę, w której bezpieczeństwo każdego państwa każdego narodu byłoby równocześnie bezpieczeństwem wszystkich.

Najważniejszym czynnikiem w Europie powojennej jest wspólnota państw socjalistycznych. Państwa socjalistyczne zjednoczone w organizacji Układu Warszawskiego wystąpiły na naradzie w Bukareszcie z programem bezpieczeństwa i pokojowej współpracy w Europie. Program ten znajduje coraz więcej zwolenników. Kraje Układu Warszawskiego postawiły m. in. na porządku ogólnoeuropejskiej narady państw w sprawie bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie.

Centralna sprawa bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność obecnych granic krajów Europy. Odnosi się

Nowe władze wojewódzkie ZTA

W ubiegłą niedzielę odbył się w Poznaniu Wojewódzki Zjazd Delegatów Związku Teatrów Amatorskich.

Ze sprawozdań dowiedzieliśmy się, że w ostatnich 7 miesiącach dokonano reorganizacji i weryfikacji członków, z których 80 procent nie wykazywało działalności. W rezultacie nowy rozdział w życiu związku rozpoczął się od 30 członków (120 skreślono). Aktywność wojewódzkiego zarządu przyczyła się do 11-krotnego powiększenia szeregów. Obecnie w Wielkopolsce ZTA liczy 36 zespołów i 340 członków indywidualnych. W bieżącym roku zorganizował dwie powiatowe sceny amatorskie i kilka seminarium.

Na zjeździe poznańskim dokonano wyboru nowych władz; prezesem został T. Snielowski, wiceprezesami: P. Thomas i p. H. Zawitowski; sekretarzem — M. Osada, zastępcą — H. Rubas, skarbnikiem — H. Skarzewski. (p)

to w całej rozciągłości również do granic NRF na wschodzie i zachodzie, na północy i południu.

Najważniejszą przesłanką bezpieczeństwa Europy — to uznanie realnego faktu istnienia dwóch państw niemieckich o różnych ustrojach społecznych. Krótkowzroczna polityka „nieuznawania” NRD, odpowiadała tylko interesom odwetowców zachodniemieckich, stanowi źródło napięcia międzynarodowego.

Narody Europy dobrze zdają sobie sprawę, co oznaczałoby pojawienie się broni nuklearnej w rękach państwa dążącego do rewizji granic europejskich. Dlatego też niedopuszczenie do rozpowszechniania broni nuklearnej, to również jedno z kluczowych zagadnień bezpieczeństwa europejskiego.

L. Breżniew podkreślił, że Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne dążą do zawarcia układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej, do tego, by układ ten był otwartym dla podpisania go przez wszystkie państwa świata.

Kraje socjalistyczne nigdy nie były zwolennikami podziału Europy na bloki wojskowe — kontynuował mówca. Uczestnicy narady bukareszteńskiej oświadczyli, że w wypadku likwidacji paktu północnoatlantyckiego Układ Warszawski utraci moc i że miejsce tych układów powinien zająć system bezpieczeństwa europejskiego. Licząc się z tym, że rządy państw NATO, jak dotąd, nie idą na takie radykalne rozwiązania, uczestnicy narady bukareszteńskiej zaproponowali już obecnie zawrzeć porozumienie o likwidacji organizacji wojskowych tych grupowań. Dla szeregu krajów, w tym krajów Europy północnej, alternatywa ich udziału w polityczno-wojskowych grupowaniach, mogłaby się stać neutralną.

Pora już zażądać usunięcia VI floty USA z Morza Śródziemnego — stwierdził L. Breżniew.

W Europie są także bazy inne. **Dokończenie na str. 4**

Dążenia i cele komunistów są zgodne

Wystąpienie Władysława Gomułki

Konferencja nasza — pierwsza w powojennej historii naszego ruchu spotkanie partii komunistycznych i robotniczych Europy socjalistycznej i Europy kapitalistycznej, ma wielką doniosłość międzynarodową — oświadczył na wstępie W. Gomułka. My komuniści Europy jesteśmy częścią światowego rewolucyjnego ruchu robotniczego, którego powołaniem jest zniesienie ustroju kapitalistycznego i zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej, na zawsze wolnego od wyzysku, ucisku narodowego i wojny.

Mówca stwierdził, że socjalizm spotęgał wpływ ruchu robotniczego na życie społeczne i polityczne w krajach kapitalizmu. Zaden problem Europy nie może być rozwiązany wbrew siłom socjalizmu, wbrew partiom komunistycznym i robotniczym lub bez ich udziału.

Centralnym problemem doby obecnej, zarówno w Europie jak i na całym świecie, jest sprawa wojny i pokoju — powiedział W. Gomułka. Groza atomowego zniszczenia będzie wisieć nad ludzkością dopóty, dopóki nie zostanie zniszczona broń jądrowa. Ale już dzisiaj dzięki socjalizmowi, w nowym, stworzonym przezeń układzie sił, wspólnymi wysiłkami światowego obozu socjalistycznego międzynarodowej klasy robotniczej, ruchu narodowyzwoleńczego, wszystkich sił pokojowych — można okiełznać siły imperializmu i zapobiec nowej potłodze światowej.

Dlatego zbudowanie systemu bezpieczeństwa i zapewnienie trwałego pokoju w Europie jest problemem naczelnym.

W roku ubiegłym państwa socjalistyczne należące do Układu Warszawskiego na naradzie w Bukareszcie uchwały jedomyślnie deklarację, w której przedstawiły konstruktywne pokojowe propozycje. Partie komunistyczne zachodniej Europy ze swej strony również zdecydowanie opowiedziały się za utworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

W dalszym ciągu mówca stwier-

dził, że najistotniejszą cechą obecnej sytuacji jest dalsze przesunięcie w światowym układzie sił na niekorzyść imperializmu. Po drugiej wojnie światowej Stany Zjednoczone wzięły kurs na zniszczenie socjalizmu, lub przynajmniej cofnięcie go z powrotem w granice ZSRR. Taki był sens osławionej polityki „wyzwalania”. Ale ta globalna strategia USA zbankrutowała, zanim jeszcze doprowadzono do końca budowę służących jej paktów wojskowych. Zbankrutowała w obliczu osiągnięć naukowo-technicznych ZSRR, które pozabawiły USA przewagi w nowocześniejszym uzbrojeniu. Zbankrutowała w konfrontacji z ogarniającym cały świat ruchem wyzwoleniowym narodów ujarzmionych. W tej sytuacji, Stany Zjednoczone — w swej aktualnej polityce — postawiły na wojny lokalne jako narzędzie walki przeciw postępowemu ruchowi rewolucyjnego i narodowyzwoleńczego.

Imperializm amerykański w swej zbrojowej wyprawie przeciwko narodowi wietnamskiemu znalazł się faktycznie w głębokiej izolacji politycznej, z dwóch europejskich członków SEATO Francja zdecydowanie potępiła awanturę w Wietnamie, a Anglia, mimo poparcia dla USA, woli nie angażować się w niej bezpośrednio. Największy azjatycki uczestnik SEATO — Pakistan, nie chce mieć nic wspólnego z tą agresją.

Z wyjątkiem Niemiec Federalnych, które zainteresowane są w każdym wzroście napięcia na świecie, agresja imperializmu amerykańskiego w Wietnamie wzbudziła zaniepokojenie we wszystkich państwach zachodnich, w tej liczbie w szeregu państw członków Paktu Atlantyckiego.

Eskalacja agresji w Wietnamie wystawia na potencjalne niebezpieczeństwo wszystkich partnerów USA. Stało się to jedną z przyczyn kryzysu międzynarodowej polityki Stanów Zjednoczonych, czego wyrazem jest rozkład agresywnych bloków, w tym również bloku NATO.

Punktem wyjścia tego procesu było rosnące zrozumienie, że pokojowe współistnienie jest niezłomną zasadą polityki państw socjalistycznych. Coraz trudniej było rzecznikom zimnej wojny i antykomunistycznej krucjaty utrzymać mętł zagrożenia Europy zachodniej przez rzekomą „agresję komunistyczną”.

Pierwszym krajem, który zdecydował się wyciągnąć z tego konsekwencje polityczne była Grecja. Dzisiaj podobne tendencje dochodzą do głosu i w innych państwach członkowskich NATO, nie mówiąc już o europejskich państwach neutralnych.

Jaskrawym wyrazem ostrości konfliktów politycznych i klasowych w państwach NATO są wydarzenia w Grecji, w kraju, który od 1947 r. miał się stać przykładem sukcesu amerykańskiej krucjaty antykomunistycznej. Wobec rosnącego oporu mas narodowych reakcja grecka zdecydowała się uciec do nagłej przemocy, dokonała zamachu stanu, podeptała resztki swobód politycznych i wprowadziła wojskową dyktaturę. Nasza partia — powiedział I Sekretarz KC PZPR — wyraża swą gorącą solidarność z komunistami i demokratami, ze wszystkimi patriotami Grecji w ich walce o niezawisłość swego kraju, o demokrację i pokojowe życie swego narodu. Do nich będzie należało ostateczne zwycięstwo.

Równoległe ze sprzecznościami interesów politycznych między państwami Europy zachodniej a Stanami Zjednoczonymi narastają między nimi konflikty ekonomiczne — kontynuował W. Gomułka. W rezultacie ofensywy ekonomicznej kapitalizmu amerykańskiego w Europie w europejskich państwach kapitalistycznych wzmagają się tendencje do uwolnienia się zarówno spod polityczno-wojskowej kurateli USA, jak i od ich hegemonii gospodarczej. Równocześnie wzmagają się tendencje na rzecz odrzucenia i ułobnienia stosunków z krajami socjalistycznymi.

Mówca podkreślił następnie, że kryzys polityki imperializmu amerykańskiego w świecie i rozwój sytuacji europejskiej otwierają nowe możliwości w walce o odparcie i zbudowanie systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Główną przeszkodą była i pozostała polityka NRF.

Państwo to srodziło się z niesławego mariażu antykomunizmu Stanów Zjednoczonych z odwetowymi dążeniami pogroboców imperializmu niemieckiego. NRF została włączona do paktu atlantyckiego i przekształcona w forpoczcie zimnej wojny, w główny bastion krucjaty antykomunistycznej. W zamian rządy bońskie uzyskały zielone światło dla uszowania sobie prawa do wyłącznej reprezentacji Niemiec, dla kwestionowania ustaleń w Poczdamie granic, otrzymały też

wydatną pomoc w odbudowie i uzbrojeniu Bundeswehry.

Odwetowcy bońscy programowo wzięli sobie za cel polityki uczy-nienia, pod szyldem „zjednoczenia Niemiec”, aneksję NRD. Ale ani ten, ani inne zimnowojenne cele polityki NRF uprawianej przez kolejne rządy bońskie, nie zostały i nie mogły być osiągnięte.

Kryzys paktu atlantyckiego postawił pod znakiem zapytania cały dotychczasowy kurs NRF wobec flaska polityki Adenauera i Erharda. Nowy rząd tzw. wielkiej koalicji podjął próbę zapobieżenia izolacji NRF. Nie zrezygnował on jednak z żądania ze strategicznych celów przyswiecających jego poprzednikom. Przyznał to sam szef tego rządu.

Rząd ten proklamował tzw. nową politykę wschodnią, ale równocześnie otwarcie dąży do zmiany terytorialnego status quo w Europie, niezmiennie podtrzymuje absurdalne pretensje do wyłącznej reprezentacji Niemiec oraz swoje roszczenia wobec Polski i Czechosłowacji, nie chce uznać bezprawności traktatu monachijskiego, nie chce wyrzec się do-stępu do broni jądrowej, usiłuje stordpować zarysowujące się szanse zawarcia układu o nieprolifacji.

Nowa taktyka Bonn zakłada długofalowe działania na rzecz osiągnięcia tych celów i różne możliwe warianty izolacji NRF od państw socjalistycznych, penetracji i podminowania jej od wewnątrz.

Temu samemu celowi podporządkowana jest nowa taktyka wobec innych państw socjalistycznych polegająca na propozycjach nawiązania stosunków dyplomatycznych oraz wymiany deklaracji o nieuzyskaniu siły przy regulowaniu „kwestii spornych”.

Przyjęcie tych propozycji w obecnej sytuacji — podkreślił mówca — nie byłoby żadnym krokiem naprzód do normalizacji stosunków w Europie. Przeciwnie, byłoby szkodliwym dla sprawy pokoju krokiem ze strony krajów socjalistycznych.

Narody Europy zawsze płacili milionami ludzkich istnień wówczas, gdy zatacali imperializm i dawali wiarę jego głośnym „pokojowym” deklaracjom i ofertom bez pokrycia.

Nie idzie tu tylko o żywotne interesy bezpieczeństwa państw socjalistycznych. Idzie także o pozycje socjalizmu w Europie. NRD jest bowiem zapórą na drodze planów imperialistycznej ekspansji, a równocześnie najdalej na zachód wysuniętym krajem socjalistycznym. Dwa istniejące państwa niemieckie — to dwa odmiennie ustrojowe, dwa przeciwstawne programy rozwoju i roli Niemiec w Europie.

Partia nasza — powiedział W. Gomułka — czuje się w pełni solidarna ze stanowiskiem, jakie w sprawie niemieckiej zajął VII Zjazd SED.

Intencją naszych partii jest budowanie najszerzego frontu obrony pokoju, aby mogli się znaleźć w nim obok nas i ci wszyscy, którzy wychodzą z odmiennych założeń politycznych, ideologicznych i światopoglądowych, widzą w zapobieżeniu katastrofie wojennej sprawę nadrzędną.

Zaden ruch ani społeczna organizacja nie może dziś być obojętna wobec problemów pokoju i wojny — oświadczył dalej W. Gomułka. Potwierdzała to zmiany zachodzące w tonie kościoła katolickiego, czego wyrazem są nowe tendencje w Watykanie na rzecz pokojowych rozwiązań zapoczątkowane za pontyfikatu Jana XXIII. Acskolwiek ostatnia encyklika papieża „Populorum progressio” zawiera szereg tez, z którymi my, jako komuniści nie możemy się zgodzić, to jednak stanowi ona postęp w rozwoju społecznej odkrywania kościoła katolickiego i stwarza dogodną płaszczyznę wspólnej działalności między komunistami i katolikami dla zapewnienia ludzkości chleba, bezpieczeństwa i pokoju.

W walce z niebezpieczeństwem nowej wojny światowej — oświadczył na zakończenie W. Gomułka — umacniają się wspólny internacjonalistyczny front krajów socjalistycznych na wschodzie Europy z klasą robotniczą i siłami pokojowymi na zachodzie.

Warunkiem skuteczności naszej walki jest jedność działania przeciw wspólnemu wrogowi, jedność, której platformę na dziś i jutro wypracujemy na obecnej konferencji. **PAP**

Katastrofa statku „Sojuz-1”

Dokończenie ze str. 1

głębokiej śmierci pilota-kosmonauty inżyniera — pułkownika Władimira Komarowa, Bohatera Związku Radzieckiego, przesyłamy Wam, narodowi radzieckiemu i rodzinie zmarłego, serdeczne wyrazy żalu i współczucia.

Historia na trwałe zapisane na swych kartach postać bohaterkiego radzieckiego kosmonauty, który wniósł wybitny wkład do realizacji programu podboju przestrzeni w interesie postępu ludzkości.

Marszałek Polski M. Spychalski wysłał depeszę kondolencyjną do ministra obrony ZSRR marszałka Zw. Radzieckiego Andrzeja Greczki.

POŻEGNANIE Z KOSMONAUTĄ

Urna z prochami tragicznie zmarłego kosmonauty radzieckiego Władimira Komarowa wystawiona będzie w sali Czernobylskiej w Moskwie.

Rządowa komisja organizacji pogrzebu kosmonauty podała do wiadomości, że mieszkańcy Moskwy będą mogli złożyć hołd Władimirowi Komarowowi we wtorek od godziny 12 do 20.

SMUTEK NA CAŁYM ŚWIECIE

Przedstawiciel amerykańskiej administracji ds. spraw aeronautyki i przestrzeni kosmicznej, dr Charles Shelton oświadczył, że śmierć Władimira Komarowa porażała w ogromnym smutku wszystkie kraje na całym świecie. Shelton przypomniał śmierć trzech amerykańskich kosmonautów w kabinie „Apollo”, zwłaszcza że w Waszyngtonie obradują ciągle komisje kongresu USA, badające przyczyny pożaru na Przylądku Kennedy'ego. Shelton podkreślił, że tego rodzaju tragedie będą się zdarzały od czasu do czasu i że Kosmos stanowi dziedzina, w której nikt nie próbuje stworzyć rekordów.

Wiceprzewodniczący Brytyjskiego Towarzystwa Międzyplanetarnego Kenneth Gatland jest zdania, że śmierć Władimira Komarowa nie zahamuje realizacji programu kosmicznego ZSRR. Nie wątpiłby nastąpił wkrótce kolejny eksperyment — powiedział Gatland. — Oczekujemy, że w tym roku Związek Radziecki będzie próbował doprowadzić do

spotkania w przestrzeni kosmicznej dwóch pojazdów.

Brytyjski naukowiec podkreślił, że katastrofa statku „Sojuz 1” jest wydarzeniem bardzo tragicznym, jeżeli chodzi o dziedzina badań kosmicznych. Wszyscy kosmonauci i inżynierowie na całym świecie związani z tą dziedziną, uważają to wydarzenie za cios.

W imieniu polskiego świata nauki, prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Janusz Grotzkowski przesłał na ręce prezesa Akademii Nauk ZSRR Mstisława Kiełdysa depeszę kondolencyjną: „Jesteśmy wstrząśnięci tragiczną śmiercią Władimira Komarowa, który oddał swe życie służąc wielkiemu dziełu poznania Kosmosu”.

Narada w Karlovych Varach

Dokończenie ze str. 1

apel. Przyjęto także rezolucję o sytuacji w Grecji.

Następnie rozpoczęła się ogólna dyskusja, w toku której wystąpił sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, **Waideck Rochet**. Głos zabrał następnie szef delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego sekretarz generalny KC KPZR, **L. Breżniew**. (Omówienie jego wystąpienia drukujemy obok i na str. 4). Na zakończenie przed południowego posiedzenia przemawiał przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii **F. Mührer**.

Na posiedzeniu popołudniowym zjazdu jako pierwszy przemawiał prezydent Czechosłowacji, **Antonín Novotný**, pierwszy sekretarz KC KPCZ.

Popołudniu zabrał również głos pierwszy sekretarz KC PZPR, **Władysław Gomułka** (omówienie przemówienia drukujemy obok), przewodniczący Komunistycznej Partii Danii, **K. Jespersen**, pierwszy sekretarz KC KPD, **M. Reimann** i sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Finlandii, **Ville Pessi**. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Janusz Marciszewski**.

Protest MSZ ChRL

Agencja Nowych Chin informuje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL złożyło w poniedziałek nowy ostry protest na ręce charge d'affaires ambasady indonezyjskiej w Pekinie, barona Sutadisastry przeciwko otoczeniu i zablokowaniu przez indonezyjskie wojska i policję ambasady ChRL w Djakarcie oraz uprowadzeniu przez indonezyjskiego konsula generalnego Su Zena w chwili gdy udawał się do indonezyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. (PAP)

Losowanie 79 samochodów

26 bm. o godz. 9 w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112, odbędzie się losowanie premiów w postaci samochodów osobowych wśród właścicieli premiiowych, umiędzycielnych książeczek oszczędnościowych PKO, wystawionych w Poznaniu i województwie poznańskim. Przedmiotem losowania będzie 79 samochodów osobowych. (na)

Chłop, który wszedł do historii

W 30 rocznicę śmierci Michała Drzymały

Dzisiaj mija 30 rocznica śmierci Michała Drzymały, którego nazwisko na zawsze weszło do historii narodu polskiego. Na cyrkowym wozie wwiózł Wielkopolską na scenę Europy. Bez przesady. Historia Drzymały była jedną z najgłośniejszych spraw polskich z początku XX wieku w Europie. 10 sierpnia 1904 r. wyszła ustawa, na której podstawie administracja pruska zakazywała budowy domów polskim chłopom. Był to dalszy krok represyjny w stosunku do Polaków, nie chcących się wyzbyć gospodarstw na rzecz komisji kolonizacyjnej (osławionej „HaKaTy”). Z tą właśnie ustawą związaną jest historia Michała Drzymały, chłopca z Podgradowic, małej wsi w powiecie wolsztyńskim, leżącej 2 km od Rakoniewic. Od 1939 r. wieś ta nazywa się Drzymałowo.

W 1904 r. Drzymała ze swoich skromnych oszczędności kupił od niemieckiego obszarnika, Neldnera, małą parcelę przy stawku w Podgradowicach. Wolsztyński „Landrat”, Westarp, działając na podstawie osławionej „§ 13 b”, wymienionej ustawy, stanowczo zabronił Drzymałemu stawiać domek. W 1905 r. Drzymała, mimo wszystko, osiedlił się ponownie w Podgradowicach. — Szykanowany przez władze pruskie, zmuszony był kupić „zafantowany” przez magistrat wóz cyrkowy. Wóz ten zastąpił mu dom.

Drzymała, który postawił swój wóz przy stawku w Podgradowicach, odwiedzali często okoliczni Polacy. — „Chłopey — podnieconym głosem akcentował często Drzymała — ja szwabom się nie dam. Pójdę siedzieć, a feniga kary nie zapłacę. Powiadają szwaby, że jak to ma być wóz, to nie może stać na jednym miejscu. Pomóżcie mi więc wóz przesunąć o 2 metry. Przesuwam go co 48 godzin z miejsc na miejsce.”

Zajściom w Podgradowicach poświęcił nawet niemiecka gazeta „Kölnische Volkszeitung”, obszerny artykuł wstępny pt.: „Letnisko Drzymały”.

W artykule tym gazeta zapytywała, czy rząd pruski takimi środkami cośkolwiek osiągnie i czy politykę swoją zdoła doprowadzić do zwycięstwa. Autor artykułu zaznaczył, że wóz rodziny Drzymałowej stanie się sławnym w całym świecie, że wśród wszystkich wolnych narodów spotęguje sympatię dla Polaków, a podkopie kredyt moralny pruskiej polityki antypolskiej.

Stało się tak, jak przewidywał niemiecki dziennikarz. W 1909 r. Niemcy usunęli przemocą wóz Drzymały. Został on odtransportowany przez Polaków do Krakowa, gdzie postawiony w barbakanie, wzbudził wielkie zainteresowanie, szczególnie podczas uroczystości obchodów 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

W 1916 r. Drzymała stracił 2 synów na wojnie. W styczniu 1919 r. witał w swej osadzie w niezwykle wzruszający sposób oddział powstańców wielkopolskich Bolesława Marciniaka. W okresie międzywojennym Drzymała odwiedził wybitni pisarze i dziennikarze. W 1926 r. w Cegielsku odnalazł Drzymałemu literat Józef Weysenhof. Napisał on wówczas o 69-letnim Michał Drzymałemu: „Drzymała żyje w osamotnieniu i zupełnym zapomnieniu. Był czas, gdy jeździł do niego samochodami, fotografowano go i wyświetlano na filmach. Robiono to dla legendy o nim, nie robiono jednak nic dla niego samego, biednego, zreumatyzmowanego człowieka. Doraźna pomoc Michałowi Drzymałemu jest konieczna potrzebna.”

Drzymała zmarł 25 kwietnia 1937 r. Pogrzeb odbył się w Miasteczku Krajeńskim, powiat Wyrzysk. Na trumnie niezłomnego chłopca umieszczono „Krzyż Kawalerski Orderu „Polonia Restituta”.

W 30 rocznicę śmierci nad grobem Michała Drzymały na Ziemi Bydgoskiej znajduje się również z wieńcem biało-czerwonych kwiatów delegacja mieszkańców powiatu wolsztyńskiego.

HENRYK KOZŁOWSKI

Szczecin odwiedziłem po raz pierwszy w lipcu 1945 roku, kiedy mieszkało tam zaledwie 29 tysięcy ludzi. Obraz tego miasta, jaki utrwalił się w mojej pamięci, nie był wesoły: ruiny i zgłiszczona, zniszczona ulice, po których krążył z trudem na ośmio kilometrowej trasie jedyny wóz tramwajowy z przyczepą, pożyrane mosty i wiadukty, straszące kikutami na nabrzeżach polurwane dźwigi i żurawie. W okolicy historycznego zamku Piastowskiego na Starym Mieście tylko pustynnogórskie ścieżynki wśród gruzów, ślady powojennego życia i przejmująca dreszczem, złowrobną ciszą...

Nie zastałem jej przy następnej wizycie, późną wiosną 1949 roku. W charakterystycznym szum wielkiego już miasta, liczącego wtedy 150 tysięcy ludności wdzierały się ryki syren, odpływających statków, grzyty nowych dźwigów portowych, klaksony samochodów, świsty lokomotyw, na uruchomionym Dworcu Głównym PKP. Panowały ruch i życie na wszystkich ulicach, nawet wokół starego zamku, chociaż przy wielu uporządkowanych już arteriach śródmiejskich, sterczały smętne resztki murów. Odnosiłem miłe ogólne wrażenie, chociaż do czystości ulic i placów i podwórek, estetyki wnętrza i wystaw sklepowych, miałem jeszcze spore zastrzeżenia.

Oto drugi obraz tego samego miasta. A trzeci? Po marcowej wizycie w 1967, mógłbym nowy obraz streścić tak: Szczecin jest nie do poznania. Niewiele by to dało czytelnikowi, trzeba zatem to i owo dopowiedzieć, ukazać piękno tego wielkiego miasta portowego, które przekroczyło już 320 tysięcy mieszkańców, produkuje dla kraju i na eksport statki handlowe o wysokim tonażu, wysyła w świat i odbiera drogą morską ponad 10 milionów ton towarów rocznie, ma 250 różnych zakładów przemysłowych, handlowych i usługowych, dających zatrudnienie 130 tysiącom osób.

Chodziłem więc po czystych, szerokich ulicach, jeździłem tramwajami i autobusami na odległe peryferie i przedmieścia, zaglądałem na zaplecza bardzo wielu bloków mieszkalnych, plombujących wyrwy wojenne w śródmieściu oraz stanowiących całe osiedla. Porównywałem to z tamtymi obrazami i podziwiałem. Mimo że tu i ówdzie są jeszcze ślady dokonywanych remontów kapital-

nych, brudne resztki pozostawione przez budowniczych, mimo że witryny sklepowe przeładowane są towarami i pseudodekoracjami. To właśnie razi moich szczecińskich kolegów po piórze, czemu dają wyraz w złośliwych często, satyrycznych felietonach. Na pewno mają rację, bo przecież wymagania społeczeństwa i pod tym względem rosną, tylko że autorzy są młodzi, nie pamiętają obrazów z okresu pierwszego powojennego pięciolecia. Obrazy z przeszłości nie mogą jednakże uniewinniać handlowców lub usprawiedliwiać braku ich wykształcenia w zakresie estetyki.

Przybył z Poznania nie przykładał do tych szczegółów większej wagi lecz porównując stare i nowe spostrzegł — na ogół korzystne różnice. Przede wszystkim z ogromnym uznaniem i radością podziwiałem rozmach budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza w ostatnich dziesięciu latach. Jak wynika bowiem z danych Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego, w okresie 1945—56 ograniczono się właściwie tylko do odbudowywania i remontowania starych i zniszczonych przez wojnę mieszkań. Nowe budownictwo rozpoczęto na dobre w 1957 roku. Z początku nieśmiało, powoli, ale rok po roku ruch w tym zakresie narastał, tak że pod koniec ubiegłej pięciolatki doliczono się prawie 40 tysięcy oddanych do użytku nowych izb mieszkalnych.

Dużo to, czy mało? Szczecińscy odpowiadają bardzo rozsądnie: jak na potrzeby — to mało, jak na możliwości finansowe miasta i jego mieszkańców — dużo. Trzeba bowiem wiedzieć, że w tym samym czasie zbudowano w Szczecinie 40 nowych obiektów szkolnych z 650 izbami lekcyjnymi, 4 nowe szpitale z 1300 łózkami oraz wiele obiektów przemysłowych, handlowych, usługowych i kulturalnych. Kosztowało to łącznie ponad 10 miliardów złotych — nie licząc oczywiście inwestycji centralnych, poczynionych w portu i przemyśle morskim, co już stanowi ciekawy, ale odrębny problem.

Jest jeszcze coś w szczecińskim ruchu budowlanym, co zaimpo-

Z notatnika szczecińskiego (2)

Trzy obrazy miasta

nowało poznańskiemu reporterowi i co przemawia na chwałę tamtejszych planistów, urbanistów i architektów: szacunek dla ziemi, o którą toczą się już — jak wynika z rejestrów w sądach — gwałtowne spory sąsiedzkie nie tylko na wsi. Projektuje się i buduje pionowo, a nie poziomo. Nie dopuszcza się po prostu do pawilonowego budownictwa działkowego. Nawet na peryferiach i przedmieściach, jak na przykład na odległym Pogodnie, gdzie wśród starych domków jednorodzinnych i wili, powstają całe osiedla czteropiętrowych bloków mieszkalnych. Poza tym wykorzystuje się do maksimum wszelkie tereny uzbrojone, co rzecz prosta obniża koszty budowy.

Wiedziałem opracowane zgodnie z takim rachunkiem projekty budownictwa mieszkaniowego na lata 1966—70, kiedy oddane będą do użytku

32 tysiące izb. W celu oszczędzenia ziemi i wykorzystania terenów uzbrojonych zaprojektowano nawet kilka 30-piętrowych wieżowców mieszkalnych, zarówno w śródmieściu, jak i w nowych osiedlach peryferyjnych. Realizacja planu w ubiegłym roku (6 000 izb) wskazuje, że bieżąca pięcioletka szczecińska w tym zakresie została pomyślana realnie i chociaż nie zaspokoi potrzeb (w 1970 roku: 350 tysięcy mieszkańców), to jednak w dużym stopniu złagodzi głód mieszkaniowy.

Warto będzie zatem pojechać za cztery lata do tego miasta zieleni (2 500 ha lasów i 600 ha parków w jego obrębie), by skonfrontować dzisiejsze obserwacje, spostrzeżenia i uwagi z rzeczywistością oraz przywieźć czwarty obraz stolicy nadmorskiego województwa.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

NASZE ROZMOWY

W parowozowni i za stołem sędziowskim



Franciszek Nowak

Reporter złożył Franciszko wi Nowakowi wizytę po godzinie 20. Kiedy przeprosił za spóźnioną porę odwiedzin usłyszał w odpowiedzi:

— Ależ ja dopiero wieczorem dysponuję czasem. Tyle się na zbierało obowiązków zawodowych i społecznych...

Istotnie. Pracuje nasz rozmówca w Parowozowni Towarowej (od 1945 roku, kiedy to trudził się nad jej uruchomieniem), gdzie pełni funkcję ślusarza — brygadzysty. Jest sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej. Społecznie pracuje również poza zakładem, m. in. w terenowej grupie partyjnej, w komitecie blokowym i w Poznańskiej Spółdzielni Spożywców. O tym zaś jak wywiązuje się ze swoich obowiązków społecznych i zawodowych, świadczą liczne odznaczenia — m. in. „Medal X-lecia, odznaka „Przodujący kolejarz” i Honorowa Odznaka m. Poznania.

Co pewien czas pan Franciszek zamienia roboczy kombinizon na togę z fioletową wypustką i zasiada za sędziowskim stołem. Ławnikiem Sądu Wojewódzkiego (Wydział IV Karny) jest od lat trzech...

— Czy pełnienie funkcji ławnika pochłania wiele czasu?

— Tak. W ubiegłym roku brałem nawet udział w sesji wyjazdowej, która odbywała się we Wrocławiu, a z krótkimi przerwami trwała od 15 kwietnia do końca czerwca. Inny proces, — o nadużycia w cukrowni — trwał około trzech tygodni. W takiej sytuacji trudno godzić obowiązki społeczne z pracą zawodową.

— Brał pan udział w niejednej rozprawie o przestępstwa gospodarcze. W związku z tym pytanie: jakie czynniki, pańskim zdaniem, składają się na podłoże przestępczości ekonomicznej? — Bezpośrednia przyczyna to

chciwość ludzka. Ale z pewnością nie znajdowałaby ona tak szerokiego jak obecnie ujścia, gdyby nie liczne zaniedbania wykorzystywane bez skrupułów przez przestępców. Zaniedbania te polegają na niegospodarności, niedostatecznej ochronie mienia, wadliwej organizacji pracy, niedostatku nadzoru i kontroli — szczególnie wobec osób zajmujących stanowiska materialnie odpowiedzialne. I stąd walka z przestępczością gospodarczą nie może się ograniczać jedynie do represji. Choć i one są potrzebne, a muszą być srogi, gdy brak okoliczności łagodzących.

— Niejednokrotnie na rozprawach raz brak aktywności ławników ograniczających się jedynie do przysłuchiwania się procesowi. Czy również mało aktywni są ławnicy podczas narad, kiedy ferowane są wyroki?

— Wydaje mi się, że wówczas są bardziej aktywni. Jeśli natomiast chodzi o brak aktywności na rozprawach to zjawisko takie wynika z wielu przyczyn. Czasem w grę wchodzi niewiedza. Stąd postulat staranniejszego doboru przy wyznaczaniu ławników na rozprawę. Chodzi o to, by ławnik kolejarz rozpatrywał sprawę wypadku kolejowego, ławnik księgowy — sprawę nadużyć, w której w grę wchodzi fałszowanie dokumentacji itd. itd. Oczywiście nie zawsze jest to możliwe, ale winno stanowić zasadę. Innym powodem braku aktywności na rozprawie jest onieśmienie; no cóż, są ludzie, którzy krępują się załbiać głos wobec licznych adwokatów. Niejednokrotnie też milczenie ławnika na rozprawie wynika z braku przygotowania się. Aby być przygotowanym trzeba dokładnie prześledzić akt sprawy. Można to uczynić jedynie w godzinach pracy zawodowej. A więc należy uzyskać zwolnienie z zakładu. Tymczasem są takie przedsiębiorstwa — tak przynajmniej żałują kolejarze — które niechętnie zwalniają na rozprawę, a co dopiero na lekturę akt. Jest tu z pewnością jakiś konflikt między interesami zakładu (który przecież nie może zbyt wielu zatrudnionych zwalniać do prac społecznych), a interesami wymiaru sprawiedliwości, które wymaga, by sędziowie społeczni mający kompetencje równe sędziom zawodowym nie gorzej od tych ostatnich orientowali się w rozpatrywanej sprawie. Bo jak orzekać o winie i karze nie znając dokładnie wszystkich istotnych okoliczności towarzyszących popełnieniu przestępstwa?

— Czy mimo omówionych nie domogów instytucja ławników zdaje egzamin?

— Tak. Jest to przecież forma pełnego udziału przedstawicieli społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości. Jest to zarazem forma społecznej kontroli nad sądownictwem.

Rozmawiał:

MICHAŁ LUCZAK

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 96 (7213) 25 IV 1967

W POPRZEDNICH ODCINKACH: w październiku 1938 r., kiedy Hiszpania Republikańska odcięta była już blokadą od świata — w Szwajcarii wraz z innymi antyfaszystami różnych narodowości, znalazł się także bohater powieści — narrator. Wszyscy oni podjęli działalność na rzecz budowania dróg odwrotu z Hiszpanii dla ludzi, skazanych tam przez faszystów na zagładę. Tropiony przez agentów, narrator w roli kuriera do Barcelony, szczęśliwie — przez Rzym, Ostię, potem okrętem „Reina” — dostaje się do Francji w pobliże granic Hiszpanii. Razem z innym bohaterem powieści, Pitzem, zatrzymują pociąg, który dowiódł ich do Port Vendres, gdzie na dworcu przy pomocy wiernego psa Archi, umykają czekającym na nich agentom. Do Hiszpanii już blisko.

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII

BOGDAN RUTHA

— Szeffie — powiedział — on jest sprytny chłopak, nie narobi kłopotu. Jest nasz, choć tak głupio wygląda.

Kopnął mnie pod stołem. Trafił w kostkę. O mało nie zawyłem z bólu. Widać, wszystko robił teraz na miarę tego wielkoluda.

— Szeffie — zaczął — znowu — nasze chłopaki na jakiś czas wysiadły...

Mniejszy z oczami jak węgliki, zerwał się, chciał coś powiedzieć, ale duży uniósł tylko swoją ogromną łapę. Mniejszy usiadł z powrotem.

— Dostały po tyłku, i na razie wysiadły. Leżą w piekarniach, i piją rosoły. Chwilowo w związku z tym są nieczynne. Jasne?

Olbrym był jednym z tych rzadkich ludzi, którzy nie mają zwyczaju strzepić języka.

Pitz, kiedy tu szliśmy, już dowiedział się, że zwyczajna ich droga do Hiszpanii, na którą pewnie liczył, zawiodła. Musieli tu mieć jakiś niewidoczny dla niewtajemniczonych sposób porozumiewania się. Olbrym, to pewnie za przyjaźnością z nimi przemytnik. Wyraźnie nie miał ochoty prowadzić mnie. Bał się. Nie wiedziałem tylko czego bardziej — granicy, czy mnie. Pitz, wiedząc o tej historii z Obersturmfuehrem Ottem, z Helen vel Mercedes, i z tym trzecim — o którym tylko ja wiedziałem, kim jest — wolał też pewnie nie korzystać ze zwykłych przebieżnych znanym republikanom, a więc być może również i naszym wrogom. W ostatnich miesiącach, od siedemnastego czerwca, od dnia, w którym wojska francuskie oficjalnie obsadziły i zamknęły granicę w Pirenejach, w pasie przygranicznym kręciło się pełno szpicli. I szpicle, i zamknięcie granicy, to była robota Croix de Feu. Na jednego z nich właśnie natknęliśmy się. Ci z Ognistej Krzyża nadawali się do tego. Lubili to. Polowanie na re-

publikanów było dla nich przyjemnością. Najniebezpieczniejszy jest człowiek, który lubi to robić.

Jeżeli Obersturmfuehrer Otto, i Rell, po nieudanej próbie zawrócenia Reiny, przejrżeli nasze zamiary, i prócz wschodniego wybrzeża, zawiadomili drogą radiową również posterunki hitlerowskie w górach — wiedzieliśmy, że w okolicach Andorry obozuja SS-manni — jeżeli to zrobili, to śpiewacy mogą nas oczekiwać na granicy. Jeżeli nie oni, to mogą to być ludzie z Croix de Feu, z którymi wywiad hitlerowski ściśle współpracuje. Jedni czy drudzy, na jedno wychodzi, złapanych, jeśli byli agentami jakiegokolwiek wywiadu, kurierami lub czymś takim, natychmiast oddawali w ręce gestapo, lub SD, SD, czyli Sicherheitsdienst — Służba Bezpieczeństwa SS, zaczynało wtedy organizować swój własny wywiad zagraniczny, było już połączone z gestapo, i razem wchłonięte przez SS. W tym czasie myślałem gorączkowo na granicy hiszpańskiej, tropiąc niemieckich antyfaszystów. Pochwyconych, odsyłano na Prinz Albrecht Strasse.

ROZDZ. XI. — ARCHIBALD I PRZEMYTNIICY

Pitz, i ten z oczami, wstali. Zaczeli przygotowywać się do drogi. W tym momencie usłyszeliśmy szmery przy drzwiach. Wszyscy odwrócili głowy. Pitz wstał. Prawą rękę włożył do kieszeni. Olbrym i ten drugi zrobili to samo. Trzymali prawe ręce w prawych kieszeniach. Uznaliśmy, że to zupełnie wystarczy, i podparłem sobie głowę na dłoń.

Jeżeli tamci kopną drzwi i wpadną tu, Olbrym, Pitz, i ten trzeci, zaczną strzelać. Będzie dosyć czasu na to, żeby wyjąć mojego efena. W wyjmowaniu pistoletu miałem już wtedy niezłą wprawę. Jeżeli natomiast obserwują nas przez okno, co wydawało mi się dość prawdopodobne, lepiej niech myślą, że nie mam broni. W każdym wypadku, jakby się sytuacja nie rozwinęła, będzie to dla mnie i mojej sprawy korzystniejsze. Zanim mnie zrewidują, rozmowałem, może nadarzy się jeszcze jakaś szansa.

Przemówienie L. Breżniewa w Karlovych Varach

Dokończenie ze str. 2

go rodzaju, mianowicie utworzone przez Amerykanów w NRF i w innych krajach Europy zachodniej ośrodki wyrotowe, szpiegowsko-dywersyjne, rozgłoszenie radiowe itp. które prowadzą oszczerczą propagandę przeciwko krajom socjalistycznym. Nadszedł czas, aby postawić sprawę położenia kresu działalności w Europie wszystkich tych jadowitych ognisk.

W kwestiach wojny i pokoju, tak samo jak w wielu innych sprawach podkreślił mówca — interesy narodów Zachodu i Wschodu Europy są zbieżne.

Dzisiaj w Europie — oświadczył Breżniew — klasa robotnicza — to największa siła społeczna. Stoi ona u władzy w państwach socjalistycznych. Wywiera też duży wpływ na życie społeczne w krajach kapitalistycznych. W Europie zachodniej nie przewidywano jeszcze rozłamu w ruchu robotniczym: wraz z komunistami — w imieniu klasy robotniczej występują socjaldemokraci.

Niestety kierownictwo wielu partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych wciąż jeszcze znajduje się w niewoli ideologii antykomunizmu. Niektórzy przywódcy socjaldemokracji związali się z polityką NATO. Przykładem może posłużyć przede wszystkim kierownictwo brytyjskiej Labour Party. Interesy pokoju w Europie wymagają, aby zrzucono wreszcie więzy tzw. „Solidarności atlantyckiej” i aby kierownictwo partii laburzystowskiej wykazało czynem swe dążenie do umocnienia pokoju.

Przedstawiciele SPD wchodzą obecnie w skład rządu bońskiego. Mają wielkie możliwości oddziaływania na politykę zagraniczną Niemiec zachodnich na korzyść pokoju i bezpieczeństwa narodów. Niestety, jak dotąd nie widać, by podejmowali oni jakiegokolwiek poważne kroki w tym kierunku.

W szeregach europejskich partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych dojrzało dążenie do zrzucaenia balastu zimnej wojny. Dostrzegamy te nowe prądy KPZR gotowa jest ze swej strony do rozwijania kontaktów z tymi partiami socjaldemokratycznymi, które chciałyby pójść razem z nami w interesie walki przeciwko agresorom, o pokój i bezpieczeństwo narodów Europy. Komuniści są zwolennikami jed-

ności działania wszystkich sił demokratycznych i pokojowych. Jednakże myślnie rozważać to zadanie mogą jedynie wówczas, jeżeli sami stanowiąc będą wzór jedności idei i jednoci działania. Konferencja obecna jest pierwszym w historii spotkaniem Komunistycznych partii obu części Europy. Jednostka działania komunistycznych i robotniczych jest pilnym nakazem chwili zgodnym z żywotnymi interesami całego ruchu rewolucyjnego — podkreślił Leonid Breżniew.

Mówca wyraził następnie solidarność z walką komunistów i demokratów w Hiszpanii i Portugalii oraz oświadczył, że pilnym zadaniem europejskiego ruchu robotniczego jest walka przeciwko prześladowaniu demokratycznych i pokojowych sił w NRF, a przede wszystkim o zniesienie zakazu KP Niemiec.

Nawiązując do przewrotu w Grecji, mówca stwierdził: nasze sympatie i poparcie są po stronie sił postępowych Grecji, w ich walce przeciwko reakcji. Znalazło to wyraz w dokumencie, który został dziś uchwalony przez naszą naradę.

Wymiana poglądów na naszej naradzie i oświadczenie, jakie uchwaliliśmy — oświadczył Breżniew — powinny odegrać wielką rolę

w rozwoju walki przeciwko polityce imperialistycznej agresji — o utrwalenie bezpieczeństwa europejskiego i pokoju na całym świecie.

Nawiązując do 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, mówca stwierdził, że już od 50 lat międzynarodowa klasa robotnicza oraz postępowe i demokratyczne siły Europy i całego świata, okazują Związkowi Radzieckiemu braterską solidarność. Komuniści Związku Radzieckiego uważają i uważają za swój obowiązek czynienie w tym kierunku, co jest możliwe, aby przyczynić się do walki klasy robotniczej i demokratycznych sił Europy i innych kontynentów o pokój, demokrację, niezawisłość narodową i socjalizm.

W zakończeniu Leonid Breżniew powiedział: My, komuniści, sprawujący władzę i nasi towarzysze, walczący o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, możemy śmiało powiedzieć na tej naradzie, że jesteśmy w stanie wykonać gigantyczne, ale całkowicie realne zadanie zespolenia szerokich rzesz ludowych do walki o sprawę pokoju oraz okiełznania sił reakcji i wojny.

Umocnijmy więc solidarność i jedność szeregów ruchu komunistycznego dla osiągnięcia tych szczytnych celów! (PAP)

Oświadczenie w związku z przewrotem wojskowym w Grecji

My, przedstawiciele europejskich partii komunistycznych i robotniczych, biorący udział w naradzie poświęconej sprawom bezpieczeństwa europejskiego w Karlovych Varach, z oburzeniem potępiliśmy przewrót wojskowy, dokonany w Grecji przy poparciu kół wojskowych USA przez dwór królewski i inne skrajnie prawicowe elementy, obawiające się porażki w nadchodzących wyborach. Przewrót ten godzi w demokratyczne prawa, swobody i interesy narodu greckiego. Jest on częścią składową reakcyjnych knoń, mających zapobiec zlagodzeniu napięcia w stosunkach międzynarodowych i umocnieniu europejskiego bezpieczeństwa oraz pokoju na całym świecie. Spisek ma na celu umocnienie pozycji amerykańskiego imperializmu i jego agresywnego narzędzia — paktu północno-atlantycznego w danej części Europy, co jednocześnie stwarza nowe niebezpieczeństwo również dla narodu Cypru.

Zdecydowanie protestujemy przeciwko terrorowi rozpętanemu przez ten reżim, protestujemy przeciwko aresztowaniu demokratycznych przywódców politycznych, posłów i działaczy ruchu demokratycznego, przeciwko masowemu represjom, przeciwko zakazywaniu partii politycznych, organizacji demokratycznych i prasy, przeciwko odradzaniu się w Grecji faszyzmu.

Wyrażamy szczerą, międzynarodową solidarność i poparcie dla greckich demokratów. Dążymy do niezwłocznego zaprzestania faszystowskiego terronu i prześladowania demokratów, żądamy uwolnienia wszystkich aresztowanych oraz natychmiastowego przywrócenia konstytucyjnych i demokratycznych swobód narodowi greckiemu.

Uczestnicy narady europejskich partii komunistycznych i robotniczych w Karlovych Varach.

Nowe obiekty DRW pod bombami USA

Jak donosi Agencja Reutera, w poniedziałek samoloty amerykańskie, które wystartowały z baz w Syjamie oraz z lotniskowców VII floty — zbombardowały po raz pierwszy lotniska wojskowe w DRW. Przedmiotem ataku zostały mianowicie dwa lotniska DRW, położone w odległości około 60 i 30 km od Hanoi. Zdaniem Reutera jest to dalszy krok w amerykańskiej eskalacji działań wojskowych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. (PAP)

Aresztowania komunistów w Indonezji

Według poniedziałkowych doniesień AFP z Djakarty, jeden z tamtejszych dzienników twierdzi, że „zlikwidowano w zarodku” plan rekonstytuowania zakazanej indonezyjskiej partii komunistycznej (KPI). Wiele osób aresztowano. Znajdują się wśród nich rzekomo kandydat na nowego przewodniczącego KC tej partii.

Równocześnie donoszą o dalszych prześladowaniach chińskiej ludności Indonezji. Zamknięto kilkadziesiąt sklepów należących do Chińczyków w Djakarcie i przyległym mieście Kebayoran. Operacji tej dokonały umundurowane bojówki młodzieży. Przy sposobności skradziono poważne ilości złota z chińskich sklepów jubilerskich, w związku z czym zatrzymano sześciu bojowkarzy. (PAP)

W Gwinei nie było przewrotu

Rozgłoszenia gwinejska nadała oświadczenie prezydenta Gwinei, Sekou Toure, w którym demuntuje on pogłoski kursujące w niektórych państwach afrykańskich, jakoby w kraju tym doszło do przewrotu. (PAP)

Protest młodzieży polskiej przeciwko wojnie

24 kwietnia obchodzony jest, jako międzynarodowy dzień walki młodzieży przeciwko kolonializmowi i o pokojowe współistnienie.

Z tej okazji Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych przyjął oświadczenie, w którym przesyła gorące pozdrowienia i wyrazy braterskiej solidarności młodzieży i narodom krajów walczących o prawo do decydowania o własnym losie, o zerwaniu więzów kolonializmu.

— W dniu tym uczucia braterskiej bojowej solidarności młodzieży polskiej — czytamy m.in. w oświadczeniu — kierują się przede wszystkim ku bohaterskiej młodzieży wietnamskiej, walczącej przeciwko imperialistycznej agresji.

Przesyłamy braterskie pozdrowienia i wyrazy solidarności całej postępowej młodzieży świata, walczącej przeciwko siłom imperializmu i wojny — o wolność i niepodległość narodów, o pokój i bezpieczeństwo, o pokojowe współistnienie państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych. (PAP)

„Koziołki” płacą

11, 14, 29, 33, 47 — dod. (22).

Na 519 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na dzień 23 bm. wpłynęło 358.944 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 592.257,— zł. Stwierdzono: 1 wygraną piątkę w wysokości 507.683,— zł w kol. 99 w Poznaniu; 2 „czwórki z liczbą dodatkową” w kolekturze 38 w Poznaniu i kol. 185 we Wrocławiu; 46 „czwórek” po 2340,— zł; 75 „trójek premiiowanych” po 165,— zł; 1.733 „trójek” po 65,— zł; 2.059 „dwójek premiiowanych” po 26,— zł; 22.752 „dwójek” po 6,— zł;

Losowanie 520 gry odbędzie się w dniu 30 bm. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12, na którym niezależnie od miesięcznych nagród dodatkowych, wylosowana będzie 4-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: — 2.500,— zł na kupony z banderolą V-zakładową i abonamentową; 1.500,— zł na kupony z banderolą III-zakładową i 500,— zł na kupony z banderolą I-zakładową.

Toż-Lotek

6, 9, 15, 25, 33, 37 — dod. 43.

Mecenasowi Jerzemu Sa'dakowi

współpracownikowi naszej redakcji

z powodu zgonu OJCA

prof. dr. JANA SAJDAKA

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składa

ZESPÓŁ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Uwaga! „KOZIOŁKI”

informują swoich graczy i sympatyków

że w 520 grze w dniu 30 kwietnia 1967 roku w Poznaniu — odbędzie się

LOSOWANIE DODATKOWE 4-CYFROWEJ KONCÓWKI BANDEROLI

- na premię z wylosowanej 4-cyfrowej końcówki banderoli przypadnie: 2.500,— zł na kupony z banderolą 5-zakładową i abonamentową 1.500,— zł na kupony z banderolą 3-zakładową 500,— zł na kupony z banderolą 1-zakładową
 - duża wygrana w niedzielnym losowaniu
 - zapewniony udział w losowaniu 127 nagród miesięcznych w tym 2 premii po 50.000 zł, 2 premii po 20.000 zł i 2 premii po 10.000 zł
- KORZYSTAJ Z TRZYKROTNEJ SZANSY — ZŁOŻ SZCZĘŚLIWE KUPONY K3396

Komunikaty

UZUPEŁNIENIE

W komunikacie K3213 o licytacji ruchomości, zamieszczonym w dniu 22 bm. opuszczono 1 wiersz tekstu — po słowie kredensik jasny, wiersz 10 winno być: „oszacowanych na łączną sumę 23.900,— zł należących do Eugeniusza Nowaka”. K3314

Praca

Organista (żonaty) do parafii wiejskiej (2.000 mieszkańców) potrzebny od 1 lipca br. Położenie dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47604g.

2 kobiety do ogrodnictwa ucziwe w pracy po trzeba. Rataje 109. 47049g

Krawcowa kwalifikowana, pracująca osmiogodzinna, specjalność płaszcz, kurtki,ortalion zaraz potrzebna. Wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46905g

Potrzebna gospođa do chodząca do domu lekarza Zgłoszenia portierka Uniwersytetu, Stalingradzka 1. 46867g

Ogrodnik potrzebny. Serwery Nowak, Lwówek Wlkp., 3 Stycznia 1. 5692p

Organista poszukuje pody. Oferty kierować pod adresem: Franciszek Staszewski, Kościeln, Bernardyńska 18. 5438p

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Szpitalna 14 m 6. 46132g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46058g.

Pomoc domowa (2 dzieci): dochodząca lub z mieszkaniem potrzebna zaraz. Poznań, ul. Hibnera 12 m. 5. 46095g

Uczniów do lakierni samochodów, przyjmje. Tel. 408-96 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46099g.

Kupno

Kupię uszczelkę przedniej szyby do Volkswagena 1300 oraz reflektor. Józef Gorzeński, Poznań, Mostowa 6. 46701g

Kupię traktor „Dzik” — stan obojętny. Hieronim Kaczmarek, Luboń 3, Kościuszki 61. 46069g

Sprzedż

Samochody — Warszawa 20a, 204, Wołgi, Moskwi-cze 408, 403, Wartburgi, Skody MB, Syreny 104 — najkorzystniejszy kupisz — sprzedasz poprzez Biuro Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. K2675

„Star 21” pełnosprawy okazjnie sprzedam. Poznań, Krzyżowiki, Słupska 123. 46392g

Sprzedam Citroen Bl 11 po wypadku. Poznań 68. 46846g

MHD - PDT - PSS - GS - ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS - MHD

Tylko do 30 kwietnia br. premiowana sprzedaż lodówek i odkurzaczy krajowych

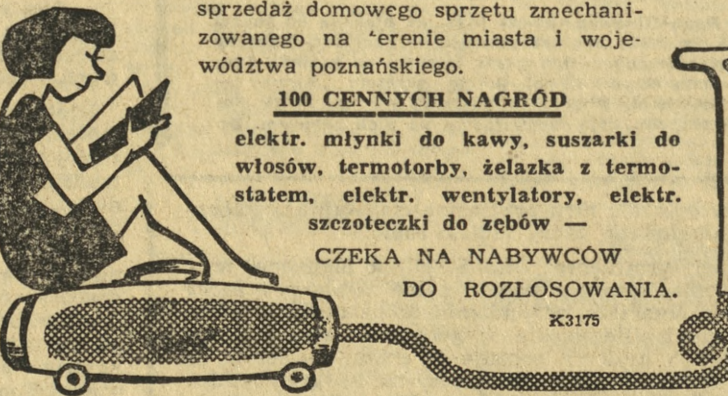
w wszystkich sklepach prowadzących sprzedaż domowego sprzętu zmechanizowanego na terenie miasta i województwa poznańskiego.

100 CENNYCH NAGRÓD

elektr. młynki do kawy, suszarki do włosów, termotory, żelazka z termostatem, elektr. wentylatory, elektr. szczoteczki do zębów —

CZEKA NA NABYWCÓW DO ROZLOSOWANIA.

K3175



MHD - PDT - PSS - GS - ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS - MHD

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz matrace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 46404g

Ifa F-9 silnik Wartburga sprzedam. Polska 22A. 46835g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczępańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 46991g

Kredens - biblioteka, o trzech kawkaski, kredens kuchenny — okazja. Prądzińskiego 22 m. 4. 46328g

Samochód Żuk sprzedam. Zielona Góra, Al. Niepodległości 28, tel. 32-60. K3203

Sprzedam motocykl Junak. Poznań, Gostyńska 104 od godz. 15. 46020g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Poznań, Wiła 38 m. 10. 46022g

Sprzedam pianino marki „Betting”, czarne, 16 m. 18, godz. 17-19. 46058g

Sprzedam 2 maszyny ekspander i balans lub przy stapię do współpracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46017g.

Sprzedam silnik „Fiat” 600 do remontu i radio samochodowe tranzystorowe „Stern”. Wiadomość: tel. 434-37. 46092g

BMW 350 sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 36 od godz. 17. 46036g

Okazjnie sprzedam motocykl „Junak” w dobrym stanie. Józef Piotrowicz, Przybroda, p-ta Rokietnica, pow. Poznań. 46059g

„Warszawę” sprzedam. Stan dobry. Ul. Strzałowa 2 m. 2. 46080g

Sprzedam motocykl „Simson Sport” 250, stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46115g.

Spacerówkę z budką, pokrowcem, na średnich kółkach sprzedam. Sikorskiego 33 m. 5, po godz. 17. 46077g

LoKale

Książka szuka 2-3 pokoi z kuchnią i wygodami, wylazonych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46857g.

Wrocław — centrum, komfortowe 2-pokojowe 50 m², nowe budownictwo zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46027g.

Matężenie, członkowie spółdzielni poszukują pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46946m.

Rencistka zamożna, zdrowa spokojna poszukuje pokoju częściowo umeblowanego, możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45839g.

Zamienię duży pokój, kuchnię, balkon, samodzielne, z wygodami na podobne mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45899m.

Córka z matką poszukuje pokoju z kuchnią. Zapłać za rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45912m.

Młode małżeństwo bezdzietne (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju. Poznań, ul. Rybaki 8 m. 43 po godz. 16. 45959g

Przyjmę panów na pokój. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45969m.

Zamienię 3 pokoje, kuchnia, na 2 pokoje, kuchnia i pokój samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45962m.

Zguby

Pekieńczyk żółty zaginął piątek po południu. Uczciwego znalazcę dobrze wynagrodzę. Odprowadzić: Poznańska 44 m. 7. 46963g

Zgubiono świadectwo ukończenia siódmej klasy szkoły podstawowej, na nazwisko Lucyna Robakowska, Poznań, Zupańskiego 3. M3296

Różne

Posiadam uprawnienie bielizniarstwa — poszukuję współnika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46033g.

Gaźniaczynny nowy warsztat koncesjonowany gotowy do rozruchu poszukuje fachowca z uprawnieniem jako współnika, dźierzawcy pracą zapewniona. Perła, Leszno, Szybowników 42. 46706g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Wenus”. Koszalin. Kolejowa 7. Blyskawicznie otrzymamy ktrałowe adresy. K2495

Pani samotna, kulturalna, mieszkająca, pozna szlachetnego pana o wysokiej kulturze na stanowisku. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46012g.

Przetargi

PPN „Centrala Nasienna” Oddział w Krotoszynie, ul. Klemczaka 1 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCZODU CIĘŻAROWEGO marki „Zis 150” nr rej. PE 46-14. Cena wywoławcza 17.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 V 1967 r. o godz. 11 w Oddziale Centrali Nasiennej w Krotoszynie, ul. Klemczaka 1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Oddziału.

Pojazd można oglądać codziennie od godz. 8 do 15 w Krotoszynie, ul. Klemczaka 1. K3215

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż

2 SAMOCZODÓW, a mianowicie 1. „Star 20” nr rej. PM 46-94 — cena wywoławcza 22.000 zł.

2. „Star 20” nr rej. 18-82 PM — cena wywoławcza 22.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz inne osoby, posiadające zezwolenie Woj. Wydziału Komunikacji na zakup pojazdu.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja 1967 r. o godzinie 10 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 50, gdzie reflektanci uprawnieni do zakupu pojazdu — winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu.

Samochody oglądać można w dniach 5, 6 i 8 maja br. w Bazie Transportu PPSW w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 50.

Przedsiębiorstwo, zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyny. K3200

W oparciu o Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 28 I 1966 r. M. P. z dn. 11. 2. 1966, Zakłady Mięsne w Krotoszynie, ul. Kobylińska 1 ogłasza OGRANICZONY PRZETARG PUBLICZNY na sprzedaż nast. POJAZDÓW SAMOCZODOWYCH:

1. Przyczepa samoch. 35 ton nr rej. P-40430

2. Przyczepa samoch. 35 ton nr rej. P-40431

3. Przyczepa samoch. 3 tony nr rej. P-40530

4. Przyczepa samoch. 3 tony nr rej. P-40550

Przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 1967 r. o godzinie 10 na terenie Zakładu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu, jak również w dniu przetargu w kasie Zakładów od godz. 7 do 9.

Pojazdy oglądać można na terenie Zakładów w dniach 5 i 6 V 1967 r. w godzinach od 10 do 12, a w dniu przetargu od godz. 8.

Blizszych informacji udziela Sekcja Transportu, tel. 242. K3114

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego nr 111 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

ROBOT MALARSKICH w budynkach szkolnych przy ul. Piastów, Jagiellońskiej, Bol. Śmiałego w Szczecinie oraz ROBOT DEKARSKO-BLACHARSKICH na obiektach szkolnych przy ul. Sowińskiego nr 1 w Szczecinie.

Termin wykonania powyższych robót III kwartał bież. roku.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa społeczne i resort prywatny. Słpe kosztorysy otrzymać można w Dziale Przygotowania Produkcji Przedsiębiorstwa.

Termin składania ofert do dnia 5. 5. 1967 r.

Otwarcie ofert nastąpi 6. 5. 1967 r. o godz. 10 w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

Zastrzegę się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania uzasadnienia decyzji. K3295

Poza spotkaniami piłkarskimi, byliśmy świadkami ciekawych imprez w kilku innych dyscyplinach sportowych.

W długodystansowych regatach wieloletniego okręgu poznańskiego rozegranych na Warcie stanęło ponad 20 osad, reprezentujących wszystkie miejscowe kluby. Trasa od startu do mety na przystani PTW Tryton wynosiła od 6000 m. dla seniorów do 2500 m. dla juniorów. Najwięcej zwycięstw odniósł KW 04 - 5, Tryton, który wraz z PZTW był organizatorem im prezy wywalczył 4 zwycięstwa. W punktacji zespołowej wygrał Tryton - 637 pkt. przed AZS - 633 pkt., KW 04 - 493 pkt., Posnania - 237 pkt. i Polonia - 175 pkt. Ogółem odbyło się 12 biegów,

W halach i na stadionach

Pogratulować należy piłkarzom ręcznym, trenerowi i kierownictwu Grunwaldu. W rozgrywkach o mistrzostwo Polski I ligi w piłce siedmioosobowej, reprezentanci Poznania okazali się prawdziwą rewelacją. W sobotnim meczu woj skowi pokonali bardzo silną drużynę KS Wybrzeże 16:10, a w niedzielnej spotkaniu zwyciężyli siódmą gdańską Spójni 18:10. Cały poznański zespół zagrał nie-

zwykle ambitnie i zasługuje na pochwałę. W tabeli prowadzą Gwardia Opole 22:6 pkt. przed Wybrzeżem - 19:9 pkt., a Grunwald awansował na 9 miejsce z 10 punktami przy 18 straconych.

Hokeiści Warty po zwycięstwie nad Lechem 3:1 i Grunwaldem 1:0 umocnili swoją pozycję przodownika tabeli rozgrywek. Zieloni mają 23 pkt. i prowadzą przed Spartą Gniezno - 24 pkt. i Grun-

waldem 23 pkt. Dalsze miejsca zajmują: Siemianowiczanka, AZS Katowice, Lech, Stella Gniezno, Start Gniezno, Piast Gliwice, Sparta Wrocław, LKS Rogowo i Polonia Środa. Oto wyniki dwudniowych rozgrywek:

Polonia Środa - Grunwald 0:1, Start Gn. - Stella Gn. 0:0, Rogowo - Sparta Gn. 0:3, Sparta Wr. - AZS Kat. 0:4, Piast Gliw. - Siemianowiczanka 1:0, Polonia Środa - Lech 0:2, Rogowo - Stella Gn. 0:3, Start Gn. - Sparta Gn. 0:2, Piast Gliw. - AZS Kat. 1:1, Sparta Wr. - Siemianowiczanka 1:2.

Bokserzy Poznania po zwycięstwie o puchar GKFFIT nad Koszalinem 14:8 wywalczyli, bez porażki, pierwsze miejsce w swojej grupie i awans do finału w którym są już reprezentacją: Warszawa i Łódź. Nie wyjaśniona została jeszcze sytuacja w grupie IV. Największe szanse mają Katowice.

W akademickich mistrzostwach uniwersytetów w koszykówce mężczyzn i kobiet, które odbyły się w Poznaniu, tytuł mistrza zdobyła drużyna Uniwersytetu im. M. Kopernika z Torunia. Poznań zajął drugie miejsce przed Krakowem. W konkurencji kobiet zwycięstwo odniosła drużyna Poznania przed Wrocławiem i Krakowem.

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci Wielkopolski na 40 biegach przełajowych o mistrzostwo Polski w Otwocku. Poznań zdobył najwięcej pierwszych miejsc - 3. Na 12.000 m. przez Szukę z Calisią 5.000 m. starszych juniorów przez Maluśkiego z Orkanu oraz na 2000 m. juniorów Małeckiego również z Orkanu. W biegu na 1200 seniorek Kawaler (Orkan) zajął czwarte miejsce.

Zapaśnicy Sulmirezyka, którzy mieli walczyć w stylu wolnym o mistrzostwo I ligi ze stołecznym Drukarzem nie stawili się do meczu, mimo że byli w Warszawie. Drukarz wygrał 10:0 w.o. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad PZZ.

Rugbiści Posnania w meczu o mistrzostwo I ligi pokonali Ogniwo Sopot 11:3, Lechia Gdańsk zwyciężyła Polonię Poznań 5:1, a Orzeł W-wa rozgromił, Czarnych z Bytomia 14:0.

Pięknym sukcesem Jana Magiera zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski Paryż-Bruksela. Polak wygrał ostatni etap, prowadzący z Couvin do stolicy Belgii. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Francuz Navaleu.

W naszym obiektywie



Fragment meczu, o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej pomiędzy Wartą a Turka, zakończonego nikłym zwycięstwem „zielonych” 1:0.



Z okazji „Tygodnia kultury na jezdnii” kluby motorowe, prowadzące również szkolenie kierowców, wzięły udział w barwnym korowodzie pojazdów, który w niedzielę predefilował ulicami Poznania. Widzieliśmy w tej kolumnie m. in. tabor Polskiego Związku Motorowego, Automobilklubu Wielkopolski, Motoklubu Unia, Ligi Obrony Kraju.



Długodystansowiec Calisii - Henryk Szutko, który tak świetnie pobił na mistrzostwach okręgu, powtórzył swój sukces zdobywając w Otwocku przełajowe mistrzostwo Polski na dystansie 12 000 m w czasie 35.40,6 i w podobnym stylu.

Lekkoatleci Warty i Olimpii startowali w zawodach kontrolnych. W jednym z przedbiegów na 80 m ppl. zwyciężyła (druga od lewej) Maria Frąckowiak (druga od lewej) w czasie 12,8 sek. Zawodniczka ta jest równocześnie instruktorką najmłodszych adeptów lekkiej atletyki.



Fot. (4) - K. Przychodźki

Piłka nożna

GÓRNIK OBJĄŁ PROWADZENIE

Po przerwie spowodowanej meczem z Luksemburgiem piłkarze w ekstraklasie rozegrali 18 kolejną kolejkę. Po niedzielnych pojedynkach nastąpiła zmiana na pozycji lidera. Na pierwsze miejsce powrócił aktualny mistrz Polski Górnik Zabrze. Znaczne przegrupowanie nastąpiło na końcu tabeli.

Piłkarze I-ligowi będą mieli kolejną 10-dniową przerwę w rozgrywkach. 1 maja kadrowicze rozegrają mecz sparingowy w Sosnowcu z I-ligowym zespołem holenderskim Ade de Haag.

Oto wyniki ostatniej kolejki spotkań w ekstraklasie:

Stal Rzeszów - GKS Katowice 1:2
LKS Łódź - Zawisza Bydgoszcz 0:0
Górnik Zabrze - Śląsk Wr. 1:0
Pogoń Szczecin - Cracovia 4:2
Szombierki Byt. - Polonia Byt. 1:0
Zagłębie Sosn. - Legia W-wa 0:0
Wisła Kraków - Ruch Chorzów 0:2

BEZBRAMKOWY MECZ OLIMPII

Zespoły II ligi mają już za sobą 21 kolejną kolejkę spotkań. Poznańska Olimpia gościła na Gołecinie jedynastkę Hutnika z Nowej Huty. Mecz zakończył się bezbramkowo, mimo że gwardziści byli zespołem lepszym i się ogólnie podobał. Było to jednak pechowe spotkanie dla gospodarzy.

Oto wyniki pozostałych pojedynków:

Garbarnia Kr. - Górnik Wałb. 0:0
Start Łódź - Unia Racibórz 0:1
MZKS Gdynia - Lechia Gdańsk 0:0
Stal Mielec - Lotnik Wrocław 1:2
Thorez Wałb. - Gwardia W-wa 2:1

Victoria Jaworzno - Polonia Bydgoszcz 2:1
Warmia Olsztyn - Odra Opole 1:3

TABELA

1. Odra Opole	21	30	34:13
2. Gwardia W-wa	21	26	37:20
3. Górnik Wałb.	21	26	28:21
4. MZKS Gdynia	21	24	25:19
5. Garbarnia Kr.	21	24	23:17
6. Unia Racibórz	21	22	31:30
7. Thorez Wałb.	21	21	30:26
8. Victoria Jaworzno	21	21	28:30
9. Hutnik N. H.	21	20	29:19
10. Lotnik Wrocław	21	20	23:30
11. Stal Mielec	21	20	26:35
12. Start Łódź	21	18	18:24
13. Lechia Gdańsk	21	18	14:20
14. Warmia Olsztyn	21	16	27:43
15. Polonia Bydg.	21	15	24:30
16. Olimpia Poznań	21	15	26:33

Najbliższe spotkania 22 rundy rozegrają II-ligowcy 7 maja. Olimpię czeka bardzo trudne zadanie: mecz z liderem grupy Odra w Opolu.

ARKONIA I LECH NA CZELE TABELI

W rozgrywkach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Lech zremisował ze swym lokalnym rywalem Polonią 0:0. Kolejarze mogą mówić o szczęściu, gdyż niespodziewanie powinieli się noga przodownikowi tabeli - Arkonii. Piłkarze szczęściu ulegli rezerwowi Zawiszy 1:0. Warta nie zaimponowała w meczu z MZKS Turka. Zieloni wygrali zaledwie 1:0 z ambitną jedenastką Turka. Calisia poprawiła nieco swoją pozycję, zwyciężając Darzbór 3:0.

W pozostałych spotkaniach wyniki są następujące:

Flota - Unia 1:1
Czarni - Polonia Gd. 1:1
Lechia - Budowlani 3:0
Zawisza - Arkonia 1:0
Bałtyk Błękitni przelozone

Podobnie jak I i II ligowcy piłkarze III ligi kontynuować będą pojedynki w dniu 7 maja. Lech zmierzy się w siebie z Czarnymi, Warta na wyjeździe z Darzborem. Polonia wystąpi w Budowlanych, Calisia w Szczecinie będzie miała za przeciwnika Arkonię.

LIGA OKRĘGOWA

Górnik Konin - Polonia Piła 3:0
Ravia - Prosa 4:1
Grunwald - Zjednoczeni 3:0
Stella Gn. - Stal Ostr. 3:1
Ostrovia - Energetyk 3:2
Lech II - Dyskobolia 2:0

TABELA

1. Górnik Konin	16	27	47:9
2. Lech II	16	24	36:16
3. Ostrovia	16	21	28:25
4. Grunwald	16	20	25:11
5. Ravia	15	16	28:22
6. Stella Gn.	15	16	23:28
7. Polonia Piła	15	14	26:26
8. Warta II	15	13	18:16
9. Zjednoczeni Wrz.	16	13	20:23
10. Energetyk	16	13	16:23
11. Prosa	15	11	16:37
12. Dyskobolia	16	9	17:36
13. Stal Ostrów	16	7	12:40

Pracownicy poszukiwani

AKWIZYTORA posiadającego pełne uprawnienia - poszukuje
Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Zgoda” w Poznaniu, ul. Woźna 10. K3211

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu - przyjmie zaraz do pracy na bud. MTP na II zmianę:

- MURARZY,
 - MALARZY,
 - ELEKTRYKÓW,
 - BETONIARZY,
 - CIESIŁI,
 - ROBOTNIKÓW
- oraz INSTALATORÓW WODNO-KAN. na pełen wymiar godzin.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Budowy MTP w Hall nr 1, I piętro. K3237

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 10
K2883

Zatrudnimy DOZORCĘ do domu przy ul. Głogowskiej 102-104. Informacja tel. 551-08. K3221

Zarząd Inwestycji Hoteli „Orbis” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 poszukuje

- INŻYNIERA ROBOT SANITARNYCH
 - INŻYNIERA ELEKTRYKA
 - INŻYNIERA MECHANIKA ze znajomością zagadnień dźwigniowych i technologicznych
- na stanowisko starszego inspektora nadzoru technicznego. K3214

Nieruchomości

Dom 4 pokoje z kuchnią, zabudowania gospodarskie, sad 1,97 ha ziemi - sprzedam. Maria Niemyska, Gądków Wielki pow. Ślubice. 5323p

Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane 15 ha w tym 0,5 ha lasu. Tłukawy, p.ta Bukowiec, pow. Chodzież - Bartol. 46046g

Domek letni murowany, woda, światło, ogród, idealnie położony - Puszczykówo sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46052g.

W Sremie sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46061g.

Willa cała wolna, skanalizowana, ogród, garaż, Puszczkówo sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 309 - Zmich. 46074g

Kupię willę komfortową, wyłączoną, jednorodzinna, wolnostojąca lub bliźniacza, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, ogródek, może być wolna później, lecz zaraz jeden pół, okolice: Grunwald, Solacz, Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47075g.

Poznańskie Przeds. Budowlane nr 4

w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229

OGŁASZA

nabór na rok szkolny 1967/68
DO SZKÓŁ BUDOWLANYCH

Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa
Poznań, ul. Grunwaldzka 152, tel. 67-20-16.

A. ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA dla PRACUJĄCYCH P. Z. B. prowadzi specjalności:

- dwaletnie - murarz, malarz budowlany, cieśla (monter desekowań żelb.), monter konstrukcji żelbet., monter instalacji sanitarnych, monter wentylacji i klimatyzacji;
- trzyletnie - mechanik maszyn budowlanych, mechanik - kierowca pojazdów, elektromonter budowlany.

Przyjmuje się absolwentów szkół podstawowej, którzy ukończyli 15 rok życia z wyjątkiem specjalności monter konstrukcji żelbetowych, gdzie wymagane jest ukończenie 16 roku życia. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie za pracę i inne uprawnienia pracujących w budownictwie. Dla zamieszkałych jest internat.

B. 2-letnia SZKOŁA MISTRZÓW DLA PRACUJĄCYCH o kierunku ogólnobudowlanym.

C. 3-letnie TECHNIKUM BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej o kierunkach: budowlany, instalacyjny i budowy maszyn.

Absolwenci szkół średnich pracujący w budownictwie mogą zdawać egzamin do klasy drugiej.

Szczegóły w informatorze, który można otrzymać w szkole.

Dojazd tramwajami: 3, 6, 13, 15, 17 do ulicy Bułgarskiej.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkół w godzinach od 8 do 15. K3066

W dniu 22 kwietnia zmarł, przeżywszy lat 85, śp.
prof. dr Jan Sajdak

profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, b. rektor Uniwersytetu Poznańskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKOWIE

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 26 kwietnia o godz. 14.15. K3336

Dnia 22 kwietnia 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej, ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, najlepszy brat i wujek, przeżywszy lat 89, śp.

Jan Sworowski
udekorowany Krzyżem Powstańców Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 IV 1967 r. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Dnia 21 kwietnia 1967 r. po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zmarł, przeżywszy lat 73 mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Jan Karalus
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Poznańska.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Swarzędz. Kórnicka 63. 47000g

Dnia 22 kwietnia zmarł opatrzony Sakramentami św., śp.
prof. dr ALBERT STEUER

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 10 w kaplicy Sióstr Elżbietanek w Pokrzywnie.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu regionalnym w Poznaniu - Główny.

O modlitwę prosil w imieniu księży dekanalnych

KS. ANTONI CIECIORA
Dziekan 47002g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 kwietnia 1967 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 63, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy brat, stryj, zięć i szwagier, śp.

Stanisław Kaźmierczyk
adwokat

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynej.

W największym smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

47009g

Dnia 23 kwietnia 1967 r., po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł w wieku lat 63

Stanisław Kaźmierczyk
adwokat

Niespodziewana śmierć zabrała nam przyjaciela, szczerego koleżę, człowieka świętego umysłu i szlachetnego charakteru, zawsze ofiarnego i życzliwego towarzysza naszej pracy.

Pogrzeb drogiego Zmarłego w środę, dnia 26 kwietnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynej.

ADWOKACI, APLIKANTKA I PRACOWNICY ZESPOŁU ADWOKACKIEGO NR 2 W POZNANIU 47017g

Dnia 23 kwietnia 1967 r. zmarł po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 82, śp.
Nicefory Krysztof

były artysta Chóru Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Dnia 23 kwietnia 1967 r. zakończyła swój pracowity żywot moja najdroższa, nigdy nieodziana żona, nasza najukochańsza matka, siostra, bratowa, teściowa, babunia i ciocia

Zofia Przybylak
z domu TOMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu zostaje

MAŻ Z SYNAM I RODZINĄ

Poznań, ul. Zupańskiego 10 m. 3. 47054g

Dnia 22 kwietnia 1967 r. zmarł em. prof. zwyczajny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

dr Jan Sajdak
b. długoletni kierownik Katedry Filologii Klasycznej, wiceprzewodniczący Poznańskiego Koła Polskiego Towarzystwa Filologicznego.

Wdzięczną pamięć o najlepszym przyjacielu, troskliwym opiekunie naukowym i całym sercem oddanym wychowawcy zachowują Jego koledy i uczniowie.

PRACOWNICY NAUKOWI KATEDRY FILOLOGII KLASYCZNEJ I ZARZĄD POZNAŃSKIEGO KOŁA PTF

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1967 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 47011g

Dnia 24 kwietnia 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 54, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

Ignacy Szukalski
mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA

Poznań, ul. Piękna 52 m. 2 47050g

Dnia 23 kwietnia 1967 r. zmarł

Stanisław Kaźmierczyk
adwokat

członek Zespołu Adwokackiego nr 2 w Poznaniu oraz b. członek Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej d/s adwokatów w Poznaniu

W Żmarłym straciłmy serdecznego koleżę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. 4. 1967 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynej.

RADA ADWOKACKA W POZNANIU K3326

Postulaty i wnioski mieszkańców pomagają w likwidacji niedomagań

Podczas dzisiejszej sesji Rady Narodowej Poznania, poświęconej głównie sprawozdaniu z wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok ubiegły, omawiana też będzie sprawa realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych przez mieszkańców w czasie kampanii wyborczej w 1965 r. Pod adresem Prezydium RN wpłynęło wówczas 549 wniosków.

Do tej pory załatwiono 191 wniosków, a 253 znajdują się w realizacji. 105 postulatów, najczęściej o charakterze inwestycyjnym, doczeka się wykonania w latach późniejszych, większość po 1970 r. Spośród zgłoszonych wniosków największą liczbą (35,4 proc.) dotyczyła gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Jak z tego wynika właśnie w tych dziedzinach notuje się jeszcze wiele niedociągnięć. Dowodem tego jest także fakt, że również w poszczególnych pre-

zydiach DRN większość wniosków dotyczy tych spraw. Wnioski, realizowane w miarę możliwości, przyczyniły się w wielu przypadkach do poprawy warunków bytowych mieszkańców, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę dróg i oświetlenie ulic oraz remonty domów mieszkalnych. Dzięki bowiem właściwemu rozpatrzeniu zgłoszonych postulatów niejednokrotnie przyspiesza się realizację zamierzeń. I tak np. pierwotnie planowano oświetlić kilkadziesiąt ulic m. in. Sempołowska, Kołtąja i Leleweła w 1968 r., a nastąpi to w roku obecnym. Ul. Konarskiego np. doczeka się kapitalnego remontu w roku przyszłym zamiast w 1970 r. Przyspieszone też będą remonty nawierzchni i oświetlenie ulic Lodowej i Załęże. Najpierw projektowano wykonać te prace w 1970 r., a po przeanalizowaniu możliwości nastąpi to w przyszłym roku.

Drugą co do wielkości grupę wniosków stanowią te, które dotyczą handlu i zaopatrzenia ludności. W tym przypadku najwięcej pretensji mieli i mają do tej pory mieszkańcy osiedli peryferyjnych. Na dół bowiem w ich rejonach brak dostatecznej liczby sklepów. I choć ta grupa postulatów wykazuje największy odsetek spraw załatwionych (45,5 proc.) to jednak nie wszystkie doczekają się realizacji w przewidzianym terminie. Kilkanaście postulatów, dotyczących otwarcia placówek handlowych na peryferiach zamiast w latach 1965-1966 będzie realizowanych w tym roku, lub w następnym. Opóźnienia spowodował brak lokalizacji szczegółowej oraz wykonawców. Miejsmy nadzieję, że obecnie ustalone terminy będą już ostateczne.

INFORMUJEMY

Wystawę grafiki Klaudiusza Sandorskiego otwarto w klubie „Merkury”, pl. Wolności 8. Otwarcie wystawy akwareli inż. J. Kasińskiego nastąpi w Klubie SD i IKP, pl. Wolności 5, II ptr. dzisiaj, o godz. 18. Na IV audycję z cyklu „Wieczory Muzyczne” zaprasza dzisiaj, o godz. 18, Klub TPPR, ul. Ratajcza 37. Audycję przygotowała PWSM. Koncert w wykonaniu uczniów Liceum Muzycznego urzędującego Klub ZNP, pl. Wolności 5, dzisiaj o godz. 19. „Rewolucja Październikowa a szkolnictwo w Polsce w latach 1918-1925” — to tytuł prelekcji F. Araszkiwicza dzisiaj, o godz. 19, w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Na budowie Rataj Pierwsze fundamenty i... kłopoty

Pod dłuższych przygotowaniach budowa 160 tysięcznego Osiedla Rataje weszła w fazę rozruchu. Na nadwarciańskiej skarpie wyłoniły się z ziemi fundamenty pierwszych 4 budynków osiedla A-3, z których dwa są już obramowane dźwigami do montażu pięt. Olbrzymie koparki ryją wykopy pod fundamenty następnego bloków. W końcu roku Rataje przyjmą pierwszych spółdzielczych lokatorów.

Z doświadczenia wiadomo, że na każdej budowie najtrudniejszy jest początek. Rataje także mają swoje kłopoty. I kwartał wykazał, że nie wszystko idzie tam tak, jak kiedyś zaplanowano. Wystąpiły pierwsze kłopoty, które mogą opóźnić realizację programu od dawiania mieszkań do użytku nie tylko w tym roku, ale i w następnym.

Wychodząc naprzeciw postulatom przyszłych mieszkańców Rataj, którzy w niedziele tłumnie odwiedzają teren budowlany, dzielnicę, oceniając i komentując przebieg robót, Komitet Dzielnicowy partii na No wym Mieście, wspólnie z Wydziałem Budownictwa KW PZPR i Prezydium Rady Narodowej miasta, organizuje okresowe narady kontrolno-koordynacyjne z inwestorami, projektantami i wykonawcami Rataj. Ostatnia tego typu narada odbyła się w styczniu. Kolejna odbywa się dzisiaj.

Wśród wielu problemów technicznych i ekonomicznych tej wielkiej inwestycji, na porządku obrad ma stanąć także nowy projekt organizacji placu budowy, uwzględniający doświadczenia pierwszej fazy rozruchu Rataj. (pch)

RADIO

WTOREK — PROGRAM I — FALA 1322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Ork. i soliści; 8.49 Mówi Technika; 9 Dla klasy IV; 9.20 Muz. lud. różnych narodów; 9.40 Dla przedszkoli „Przygody Marcelianka Majsterklepki”; 10 „I uszyliśmy grzmot” pow.; 10.20 Polska muz. operowa; 11 Dla klasy VIII; 11.20 Gra Ork. Mandolinistów; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla klasy V i VI; 13.25 Z twórczości Beethovena; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.15 „Sportowe więcej na start”; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich; „Biologia przyszłości”; 15.25 C. Frank: Preludium i Chorał oraz Fuga w wyk. pianisty R. Woodward'a; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.45 Kurs jez. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.30 Ork. Łódzkiej Rozgł. PR pod dyr. H. Debicha; 20.30 Wycieczka literacko-muzyczna; 23.15 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 23.45 A. Bax: Poemat symf. „Tintagel”; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1.-2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 66.62 MHz: 8 Po jednej piosenki; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 Mel. rozrywk.; 9 Z franc. muz. baletowej; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 „20 lat” pow.; 11.20 Poradnia Rodzinna; 11.25 Z twórczości klasyków XX wieku; 12.25 Konc. estradowy; 12.50 „Słowa ostre jak stal” 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Intensywne nawożenie ziemniaków”; 13.20 Grająca szał-

fa; 13.50 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Muz. czeska; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Czytamy „Ruch muzyczny”; 15.30 Dla dzieci „Gwiazdy pod deszczem”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Felieton „Dwaj optymiści”; 17.35 Gra zesp. B. Hardego; 17.50 Reportaż P. Lubinińskiego; 18.10 „Wieża Babel”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy; „Od Reja do Lema”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20 „Muzyka w historycznym rozwoju”; 20.40 Piosenki Sołowiowa-Siedoja; 21.40 Z ork. Big Mike'a; 21.55 Studio Piosenki; 22.20 „O psychoanalizy teorii kultury”; 22.35 Z nowych nagrań muz. kameralnej; 22.58 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69.74 MHz: 18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25 „Głosy, które pamiętam”; 18.43 „Bajeczka dla niegrzecznych dzieci”; 19 Pieśń M. Świącieki; 19.25 „C. K. Dezertery”; 19.35 San Remo 67 — cz. II; 19.55 „Flamingo” — jazzowy zesp. z Gdańska; 20.10 Pierła pana Karola; 20.20 Zespół The Letterman 20.40 1:1 — o spóźnie mówią B. Tomaszewski i St. Wysocki; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 „Pierwszy śnieg”; 21.50 Opera R. Wagnera „Lohengrin”; 22.07 The Kingston Trio; 22.15 Krajorazcy cierpienia i nadziei; 22.35 Muzyczne parafrazy; 22.55 „Demonic” M. Lermontowa; 23.01 Muzyka noca; 23.50 Gra zesp. „Ricerac 64”.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 — 11.20 — „Najdroższa” — film fab. prod. radz.; 11.55 — 12.25 — Dla kl. V — VI — „O miejsce wśród ludzi” —

Wiele wniosków wpłynęło też pod adresem służby zdrowia i opieki społecznej. Ta grupa postulatów realizowana jest na ogół rytmicznie, choć i tu w szeregu przypadków nastąpiło przesunięcie terminu ich załatwienia. Np. punkt apteczny przy ul. Rawickiej miał być otwarty pod koniec zeszłego roku, a będzie gotowy dopiero w najbliższym czasie.

Niezależnie od wniosków zgłoszonych w 1965 r., do Prezydium RN wpłynęło w 1966 dalszych 95 postulatów. I z tej liczby najwięcej, bo 68 dotyczyło gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Ogółem około 60 proc. tych postulatów znajduje się w toku załatwienia. Ponadto w omawianym okresie (1965 i 1966 r.) do prezydium DRN wpłynęło 2299 postulatów. Do tej pory realizowano 964 sprawy, w toku załatwienia znajdują się 1003. Po 1970 r. wykonane będą pozostałe 332 wnioski. I w tej grupie wniosków większość nie może być wcześniej załatwiona z uwagi na brak odpowiednich środków finansowych. (a)

Wystawa plakatu 1-majowego

W Pałacu Kultury czynna będzie od 26 bm. wystawa plakatu społeczno-politycznego z okazji Święta 1 Maja.

Wystawa znajduje się będzie w holu przed Salą Marmurową. Na ekspozycję składają się plakaty wykonane w dług projektów znanych artystów m. in.: Ryszarda Cieśliewicza, Zbigniewa Kaji, Ryszarda Skupina, Komentarz objaśniający do wystawy opracował pracownik Muzeum Narodowego, Zdzisław Szubert. (na)



W obszernych fragmentach zamieszczamy poniżej artykuł wydrukowany 20 bm. na łamach „Dziennika Zachodniego” pod powyższym tytułem:

„Postanowiłam popieścić mały plagiast: ściągając od Telewizji pomysły dyskusji nad nadawaniem znaku jakości pewnym artykułom, produkowanym przez przemysł rodzimy. Tyle, że Telewizja deliberuje nad znakami wysokiej jakości (Q i I), ja zaś spróbuję oznaczyć na swój prywatny, gospodarsko-domowy użytek pewne artykuły znakiem jakości... najniższej, spod znaku psa (...).

Wahałam się dość długo, czy moje prywatne spostrzeżenia publikować, ale skłonił mnie do tego ostatni okres zakupów artykułów spożywczych. Własne spostrzeżenia pokryły się ze skargami, jakie ustnie i na piśmie wpłynęły do Redakcji ze

STOP, dziecko na drodze! Kącki ruchu drogowego w każdej szkole

Co roku ginie w naszym kraju w wypadkach drogowych jedna klasa. To niepokojące zjawisko stało się bodźcem do podjęcia w br. wielkiej akcji „Stop, dziecko na drodze!”, której inicjatorem było Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, a współdziałającą w niej Ministerstwo Oświaty, Komenda Główna MO i PZU.

Akcją objętych zostało 5 województw „produkcujących” w smutnej statystyce wypadków do dzieci: krakowskie, katowickie, wrocławskie, lubelskie i poznańskie. Województwa te są najbardziej zagrożone, gdyż to one mają najgorsze zorganizowanie akcji „Stop, dziecko na drodze!” i o cenne nagrody war-



tości pół miliona złotych, ufundowane przez PZU.

Działający w Wielkopolsce Wojewódzki Komitet Organizacyjny poczynił już wiele kroków zmierzających do właściwego ustawienia całej akcji. W porozumieniu z Prezydium WRN i Prezydium RN Poznania ustalono, że wszystkie szkoły mieszczące się przy głównych szlakach komunikacyjnych

nych i ruchliwych ulicach o-trzymują barierki przed wejściami, a znaki ostrzegawcze dla kierowców: „Uwaga — dzieci!” zostaną odświeżone i odmalowane. Wydany został również bardzo efektowny plakat propagandowy, (na zdjęciu) który rozmieszczony będzie przy wszystkich głównych arteriach komunikacyjnych przy wjazdach do miast, miasteczek i wsi, przed szkołami itp.

Organizatorzy akcji „Stop, dziecko na drodze!” chcą doprowadzić do takiej sytuacji, aby w każdej szkole Poznania i województwa znajdował się najskromniejszy chociaż kącik ruchu drogowego. Zakłady i instytucje opiekujące się poszczególnymi szkołami powinny pomóc dzieciom w organizowaniu takich kącików lub nawet dużych pracowni przez fundowanie specjalnych stołów plastycznych do nauki chodzenia po ulicy i poznawania zasad ruchu drogowego. Np. Poznański „Motozbyt” zakupił już taki stół dla Szkoły Podstawowej nr 82 przy ul. Kościuszki. Również Prezydium MRN w Mosinie sprostowało stół plastyczny Szkoły Podstawowej nr 1 w tym mieście.

Wiele uwagi poświęca się również organizacji przyszkolonych ogródków do nauki ruchu drogowego. W tym roku otwartych będzie 8 takich ogródków, które powinny w znacznym stopniu przyczynić się do poznania przez dzieci przepisów o ruchu drogowym. Żeby przyjąć z pomocą nauczycieli folder wydany będzie specjalny folder informacyjny: jak organizować zajęcia z dziećmi, gotowa też jest specjalna piosenka o prawidłowym chodzeniu oraz gra dla przedszkolaków. (st)

Uważajmy na dzieci i nigdy nie pozwalajmy na ich zabawy na jezdni.

Sesje rad narodowych

Dzisiaj, w sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przy Al. Stalingradzkiej odbędzie się XIV sesja Powiatowej Rady Narodowej. Głównym tematem obrad będą sprawy dróg lokalnych w powiecie i program ich ulepszenia. Początek sesji o godz. 10.

W czwartek, 27 bm. o godz. 10, w sali posiedzeń przy Placu Kolegiackim 17, odbędzie się sesja DRN Stare Miasto. Będzie ona poświęcona omówieniu działalności Kolegium Karno-Administracyjnego oraz wyborom do Kolegium. (na)

Estrada kameralna

Dzisiaj o godz. 19.30 w Pałacu Działalności, St. Rynek 78, odbędzie się koncert Estrady Kameralnej organizowanej przez Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego i Państwowej Filharmonii. Wykonawcami będą: Lubomira Gruszewska (fortepian), Krystyna Szydłowska (sopran) i Kazimierz Nowowiejski (akompaniament). W programie Musorgski — Obrazki z wystawy (fortepian) oraz utwory na śpiew z towarzyszeniem fortepianu: A. Szeliński — 4 piosenki dla dzieci do słów J. Porzińskiej (prawykonanie), W. Maliszewski — 3 pieśni do słów poety rosyjskiego Zukowskiego i Feliksa Nowowiejskiego — 3 koncertowe pieśni z cyklu Podhale op. 54. Słowo wiążące Ryszard Klawitter. (na)

Do podobnych „dlaczego” ja i tysiące gospodyń mamy pełne prawo, bo przecież „Pieciolatka jakości” dotyczy również i producentów artykułów spożywczych (...).

Pospieszę uprzedzić wykrętne odpowiedzi o rzekomych braku reklamacji. Przeprowadziłam na ten temat małą ankietę wśród znanych gospodyń:

„Nie reklamuję złych towarów, bo musiałabym pół dnia po pracy stracić na zakupy, a potem na reklamację”. „A co to da? I tak wzmówią w człowieka, że masło dobre, bo dzisiaj dostali”. „Nie mam zdrowia. Gorzej się zdenerwuję, gdy usłyszę, że tylko ja jedna, pierwsza reklamuję, więc pewnie dziwiąc”. „A na co mi zmienia, jak tylko takie mają?”

Nic dodać, nic ująć, bowiem i w naszych sklepach można co pewien czas otrzymać masło zdradzające, iż przebyło ono długą drogę od producenta do sklepu. Można zatem jedynie zapytać — dlaczego?

odpowiadamy

Edmund Zboralski — Przedstawicielem Polski w Komisji Praw Człowieka (Human Rights Commission) jest radca Eugeniusz Wyzner. Przewodniczącym — przedstawicielem Jamajki E. R. Richardson. Korespondencję kierować należy pod adresem Sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. (923)

Helena B. — W Pani sprawie trudno nam interwiewać. Nie podała Pani gdzie pracowała, ani też swego nazwiska. (2029)

LEKTOR